

Wojewódzka Konferencja Przedjazdowa krakowskiej organizacji PZPR



Delegaci HiL w sali obrad Konferencji Wojewódzkiej. Fot. S. GAWLIŃSKI

Tygodnik ma swoje prawa: harmonogram, który nie pozwala mu rywalizować z dziennikami. Gdy zamkamy numer do druku, Wojewódzka Konferencja Przedjazdowa rozpoczęła dopiero obrady w siedmiu zespołach problemowych. Konferencja, na którą przybyli przedstawiciele kierowniczych władz partyjnych na czele z członkiem Biura Politycznego

KC przewodniczącym Rady Państwa Józefem Cyraniewiczem, wybierze 99 delegatów na VI Zjazd Partii.

Z referatu Egzekutywy KW wygłoszonego przed południem przez I sekretarza Józefa Klase, warto przypomnieć, że obejmując problemy dorobku ostatniego okresu, m. in. nawiązał on do Huty im. Lenina, przekazując słowa szczegól-

nego uznania naszej załozce i członkom partii, jako inicjatorom czynu produkcyjnego na VI Zjazd.

W obradach Konferencji uczestniczy 19 delegatów z Huty im. Lenina, pracują oni w komisjach, m. in. w wyborczej i wnioskowej oraz biorą udział w dyskusji prowadzonej w zespołach problemowych.

W zespole problemów pracy partyjnej uczestniczy np. czterech naszych delegatów: J. Nowotny, E. Cisowski, J. Liszka oraz F. Gładys.

Jako jeden z pierwszych zabrał głos w dyskusji na posiedzeniu zespołu problemów pracy partyjnej delegat na konferencję, I sekretarz KF PZPR w HiL, J. Nowotny. Omówił on formy sprawowania kierowniczej roli partii na przykładzie hutniczej organizacji, bogaty plan dyskusji przedjazdowej w HiL w postaci 700 zgłoszonych wniosków, procesy demokratyzacji, które owocują w postaci wzrostu zaufania do partii, doskonalenie stylu pracy w hutniczej organizacji i wiele innych spraw. (rw)

Coraz skuteczniej wykorzystujemy zapal i energie naszej mlodzi

Z IX KONFERENCJI FABRYCZNEJ ZMS

W ubiegłą sobotę obradowała w Hucie im. Lenina IX Konferencja Sprawy Młodzieży ZMS. Na obrady liczące prawie 5,5 tys. członków, największej w kraju robotniczej organizacji, poza delegatami i aktywnym ZMS przybyli również przewodniczący ZG ZMS tow. Andrzej Zabiński, przewodniczący ZW ZMS w Krakowie i członek Egzekutywy KW PZPR tow. Władysław Miśków, I sekretarz KF PZPR tow. Józef Nowotny, poseł na Sejm PRL, członek Egzekutywy KW Partii tow. Kazimierz Kuraś, przedstawiciele związków zawodowych, KZ PZPR, dyrektorzy HiL, kierownicy wydziałów, działacze byłych organizacji młodzieżowych. Materiały konferencji, referat ustępującego Zarządu Fabrycznego, który przedstawił przewodniczący ZF tow. Bronisław Pietroń i dyskusanci poruszali całą gamę problemów, którymi żyje młodzież huty. Generalnie wszystkie głosy zmierzały do udzielania odpowiedzi na pytanie: jak najskuteczniej i z największym pożytkiem dla kraju wykorzystać zapal i wiedzę młodzieży.

leniu systemu wychowawczego ZMS, o zwiększeniu rangi tej strony działalności zakładu pracy. Podkreślano, że za sprawę wychowania młodzieży nie może być odpowiedzialna tylko organizacja młodzieżowa, że nie może jej rola sprowadzać się do zastępowania tych, którzy także winni zajmować się wychowaniem młodzieży.

dejmowanych z polotem. Mogą to być zadania nawet bardzo trudne.

Konferencja podejmowała problemy bardziej ogólne, dotyczące modelu ruchu młodzieżowego, miejsca młodzieży w zakładzie pracy i społeczeństwie i również problemy niemal szczegółowe, dotyczące konkretnych rozwiązań spraw,



Podkreślano również, że młodzież chce uczestniczyć w realizacji poczynił śmiałych, które interesują młodych hutników. (Dalszy ciąg na str. 3)

DZIŚ

W numerze:

- Materiały z konferencji ZMS — str. 3
- Problemy racjonalizacji — str. 4
- Lenin w Poroninie — str. 6
- Sympozjum prasy technicznej — str. 8

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKÓWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 45 (778) Kraków, 13 XI. — 19 XI. 1971 r. Cena 50 gr

O rozwój ruchu współzawodnictwa pracy

Bogate są tradycje ruchu współzawodnictwa pracy w naszej hucie; owocne w systematycznie zwiększające wyniki produkcyjne. Lepszej pracy obok dwu głównych form współzawodnictwa, a mianowicie Brygad Pracy Socjalistycznej i Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości pomogły i pomagają inne, jak konkursy na najlepszego mistrza i opiekuna, czy wreszcie konkursy w niektórych wydziałach, np. konkurs pod hasłem „Najlepszy w zawodzie”.

Ale przecież na tym nie kończy się inwencja ani nas wszystkich, ani też poszczególnych komisji przy radach zakładowych, zajmujących się współzawodnictwem. Chcąc dalej

rozwick ten pożyteczny ruch Gł. Komisja Współzaw. Pracy zwróciła się do wszystkich komisji wydziałowych z ankietą, której celem jest przeprowadzenie małego sondażu wśród załogi kombinatu. Najważniejsze pytania publikujemy z prośbą do Was — Czytelnicy — o listy. Lecz w tym miejscu uwaga: termin jest krótki — 20 bm.

A oto trzy podstawowe pytania ankiety:

- Czy istnienie BPS-ów uważasz za celowe?
- Jakie kryteria winny być brane pod uwagę przy ocenie współzawodnictwa pracy?
- — Jakie widzisz dalsze formy współzawodnictwa?

Pomyślnie realizują Czyn Zjazdowy



STALOWNICY

Załoga Stalowni Martenowskiej już nie jeden raz dowiodła, że stać ją na poważne sukcesy w pracy i na wiele godzin dodatkowej działalności społecznej. Jak wiadomo, z okazji zbliżającego się Zjazdu Partii stalownicy z P-50 postanowili dać 150 tys. ton stali dodatkowo. Słowa nie

rzucili na wiatr: pomyślnie realizują ambitne zobowiązania.

Na zdjęciu: kilku przodujących stalowników (od prawej): Konrad Złerecki — wytopiacz, Tadeusz Świerzewski — mistrz pieca, Józef Slejka — wytopiacz i mgr inż. Michał Olszewski — zast. kierownika zmiany.

Fot. ST. GAWLIŃSKI

WALCOWNICY...

W realizacji podjętego przez załogę Huty im. Lenina Czynu Zjazdowego przoduje wielu pracowników naszego kombinatu. Przekraczają plany, dbają o dobrą jakość produkcji, o lepszą organizację pracy.

Wśród tych, którzy zasługują na wyróżnienie, znajdują się również walcownicy z P-61. O wszystkich pisać nie sposób, pokazujemy więc dwunastu spośród najlepszych, wykazujących się doskonałymi wynikami w wykonywaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia VI Zjazdu Partii. Są to przedstawiciele brygad dobrej jakości oraz służby utrzymania ruchu.

A oto ludzie dobrej roboty (od lewej): Antoni Nowak — brygadzysta utrzymania ruchu, Kazimierz Witek — ślusarz



Odczyt prof. Jana Kaczmarka

W dniu dzisiejszym, w sali teatralnej Huty im. Lenina wygłosi wykład przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, prof. dr — Jan Kaczmarek.

Temat wykładu, który rozpocznie się o godz. 12: „Współczesne problemy nauki i techniki w Polsce”.



maszynowy, Szczepan Lach — elektryk (członek plenum Rady Zakładowej Kombinatu), Władysław Wiater — rozdzielnicy produkcji, Tadeusz Fornal — operator (grupowy partyjny), Aleksander Wodecki — st. rozdzielnicy produkcji (I sekretarz OOP), Stanisław Kozak — rozdzielnicy produkcji, Zygmunt Drozdowicz — st. walcownik.

Fot. M. GLADYSZEK

Ważna narada

W sprawie mieszkań dla hutników

W ostatnich dniach odbyło się wspólne posiedzenie przewodniczących Rad Wydziałowych Związków Zawodowych z przedstawicielami SM Hutnik oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium DRN.

Wszyscy wiemy, że problem własnego mieszkania jest jednym z najbardziej palących zagadnień chwili obecnej. Wieleletnich zaniechań na tym odcinku nie da się zatrzeć w ciągu paru miesięcy.

Sportowy tydzień

Dziś o godz. 16.30 w hali KS Hutnik na Suchych Stawach odbędzie się pojedynek o mistrzostwo I ligi w płocie siatkowej pomiędzy AZS Olsztyn i Hutnikami.

Rewanżowy pojedynek odbędzie się jutro o godz. 14.00 też w nowej hali Hutnika.

Kibice boksu mogą zobaczyć pojedynek o mistrzostwo grupy „B” I ligi, jutro o godz. 10.30 w hali garaży pomiędzy Stoczniovcem i Hutnikami.

Przed spotkaniem odbędzie się losowanie „Lajkonika”.

latach. A co z dniem dzisiejszym? Czy nie w zakresie struktur otrzymywanych przez hutę mieszkań nie da się zmienić, czy tzw. „odzyski” nie mogą w większym niż dotąd stopniu „wpływać” do naszej huty?

Tym sprawom poświęcona była narada, której przewodniczył prezes RZK - A. Dalkowski, a uczestniczyli m. in. prezes SM Hutnik - S. Wójcik oraz kierowniczka Wydziału Spraw Lokalowych - Z. Śliwka.

W roku przyszłym huta otrzyma 117 mieszkań typu M-5, a zapotrzebowanie sięga 250 mieszkań. Najwięcej mieszkań potrzeba o strukturze, M-2, M-3 i M-4. Czy nie w tym zakresie nie da się zmienić? Na te pytania odpowiedział prezes spółdzielni. Mimo wielu trudności, pracownicy SM Hutnik czynią wiele starań, aby uzyskać zezwolenie na budowę jak największej ilości mieszkań typu M-3. Nie zawsze jest to sprawa łatwa. Np. budynek przy ulicy Kocmyrzowskiej, którego rozwiązanie architektoniczne oraz funkcjonalność w pełni zadowala użytkowników ma przekroczyć normatyw o 1,5 m kw. Stąd trudność w realizacji następnych bloków tego typu. Ale już w niedługim czasie przystąpi się do budowy tego samego budynku i czyni się starania o pozwolenie wzo-

szczenia dalszych. Sytuacja ulegnie więc poprawie.

Wiele niejasności było - i jest w dalszym ciągu - w sprawie otrzymywania tzw. „odzysków” mieszkań po pracownikach zatrudnionych w hucie, którzy uzyskują większe mieszkania lub zostają członkami spółdzielni mieszkaniowej. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zezwoliło Prezydium RN m. Krakowa na przydzielanie mieszkań z budownictwa państwowego - zwalnianych przez pracowników huty - ponownie pracownikom kombinatu. Ale z tymi odzyskami jest różnie. Jak mówiono na naradzie, huta otrzymuje je częściowo i to nie w pierwszej kolejności.

Na poruszone w tej kwestii problemy odpowiedziała kierownik Wydz. Spraw Lokalowych - Z. Śliwka. Stwierdziła, że nie ma żadnych przeszkód, aby wnioski przesyłane przez hutę były realizowane, pod warunkiem spełnienia obowiązujących w tym zakresie przepisów.

W sumie można powiedzieć, że wnioski z narady są raczej optymistyczne. Będzie więcej mieszkań - co prawda w latach przyszłych - o strukturze najbardziej potrzebnej załodze kombinatu oraz szybciej będą załatwiane „odzyski”.

Radzie Zakładowej Kombinatowi należą się słowa uznania za podjęcie ciekawego i wszystkich interesującego tematu.

(k)

Z udziałem 400 uczestników

Konferencja patentowa w HiL

W dniach 11 i 12 bm. obradowała w naszej hucie Ogólnopolska Konferencja Patentowa. Organizowana została z inicjatywy ZG SITPH przy współudziale KTIR HiL celem omówienia problematyki z zakresu działalności służb ochrony własności przemysłowej w Polsce. Udział w konferencji wzięli m. in. wiceprezes Urzędu Patentowego mgr inż. Janusz Korczak, sekretarz generalny ZG NOT mgr inż. Janusz Czamarski, dyrektor Departamentu Techniki w MPC mgr inż. Zbigniew Sobczyk, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Polserwice” mgr inż. Witold Witomski, dyrektor Centralnego Ośrodka Informacji Patentowej mgr inż. Wiktor Łastowski. Przybyła też grupa inżynierów z bratniej Czechosłowacji na czele z inż. Milanem Klimankiem. Licznie reprezentowane było kierownictwo polityczno-gospodarcze HiL.

W czasie dwudniowych obrad uczestnicy konferencji wysłuchali kilku referatów na temat działalności służb ochrony własności przemysłowej, przedyskutowali szczegółowo te zagadnienia, podjęli wnioski. W centrum uwagi zebranych znalazła się problematyka roli, zadań i pozycji w zakładzie - rzecznika patentowego. Zaakcentowano, że rzecznikami powinni być najlepsi, najlepiej przygotowani do tego pracownicy techniczni i ludzie o najwyższych kwalifikacjach fachowych i moralnych. Trzeba uczynić wiele

Z obrad egzekutywy K^F

Ocena pracy organizacji związkowej HiL

9 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KF tow. J. NOWOTNEGO obradowała egzekutywa KF. Głównym tematem była ocena realizacji uchwał plenum KF dotyczących poprawy działalności organizacji związkowej Huty im. Lenina. W posiedzeniu uczestniczyli J. BLASZCZAK, dyr. naczelny HiL, A. DALKOWSKI - przewodniczący RZK oraz T. SZWACZEK - przewodniczący RR HiL.

Sprawozdanie z działalności organizacji związkowej huty złożył tow. DALKOWSKI, stwierdzając znaczne ożywienie działalności związkowej zwłaszcza po lutym plenum RZK, na którym dokonano zmian organizacyjnych, oraz po opracowaniu programu działania RZK, w którym uwzględniono wnioski i postulaty załogi zgłoszone w kampanii sprawozdawczej, oraz uchwały KF i władz związkowych.

Realizacja programu przyniosła już duże efekty. W roku bieżącym nastąpił ponad 20 proc. wzrost skierowań na wczasy, głównie dzięki modernizacji ośrodka wczasowego w Bartkowej oraz oddaniu do użytku załogi domu wypoczynkowego w Koninkach. W zasadzie w całości zaspokojono potrzeby w zakresie skierowań dzieci na kolonie letnie. Poświęca się więcej uwagi zagadnieniom poprawy warunków pracy załóg.

Obok znacznych osiągnięć nadal występuje niezadowalający postęp w załatwianiu, bądź łagodzeniu wielu problemów. Nie zaspokaja się w pełni potrzeb załogi w zakresie przydziału mieszkań, wycieczek, wczasów rodzinnych. Niepokojącym zjawiskiem jest wzrost

wypadków przy pracy, widoczny zwłaszcza w II i III kwartale. Aby skutecznie likwidować niedomogi, organizacja związkowa musi stale podnosić styl i metody pracy. Obecnie obserwuje się obciążenie aktywu związkowego pracami typu administracyjnego, jak np. przygotowanie i wypłata pożyczek pracownikom, sporządzanie list mieszkaniowych itp. Czynności te winna wykonywać administracja huty.

W szerokiej dyskusji potwierdzono, że realizacja programu działania organizacji związkowej

jest prawidłowa. Program nakreślony ma charakter długofalowy. W drugim punkcie obrad dyr. naczelny J. BLASZCZAK przedstawił ramowy schemat organizacyjny Huty im. Lenina. Postanowione schéma organizacji HiL przedstawia do akceptacji KSR, która odbędzie się w dniu 24 listopada br.

Następnie powołano komitet obchodu 100-lecia społeczno-politycznej „Człowiek, świat, polityka” oraz zatwierdzono program jego działania.

STANISŁAW ZMUDA

DOBRE PRACUJE EKIPA ŁĄCZNOŚCI Z ZMO

Od szeregu już lat Zakład Materiałów Ogniotrwałych sprawuje patronat nad podopieczną gromadą Niegardów. Przewodniczącym ekipy ruchu łączności miasta ze wsią jest tow. Henryk Cyrych, mistrz UR Wydziału Szamotowego.

Działalność ekipy ruchu łączności zakładu oparta jest na planie pracy, z uwzględnieniem możliwości zakładu i potrzeb gromady. Ekipa łączności wspólnie z aktywnym gromadzkim opracowała i przygotowała plan działania, który następnie po skorygowaniu, realizowany jest na bieżąco.

W roku bieżącym główny kierunek pomocy ze strony Zakładu skierowany był na podniesienie wiedzy mieszkańców Niegardowa, na zagadnienia związane z odnową naszego życia gospodarczo-politycznego.

W okresie 8 miesięcy br. przeprowadzono, zgodnie z planem, na terenie gromady Niegardów 10 szkoleń ideologicznych w poszczególnych POP tej gromady. Tematyka szkoleń obejmowała zagadnienia VIII Plenum KC PZPR, sytuacji wewnątrzpaństwowej i międzynarodowej. Ogółem w szkoleniach wzięło udział 287 członków partii i aktywistów gromadzkich. Dyskusja na szkoleniach była dobra i rzeczowa. Wykłady prowa-

dził na dobrym poziomie wykładowcy naszego Komitetu Zakładowego.

Dla młodzieży zorganizowano częściowo odpłatną wycieczkę do Wieliczki i Łasku Wolskiego. W ramach pomocy gospodarczej wykonano trzy maszyny flagowe, które zostały ustawione koło miejscowej szkoły i GRN. Ponadto w odbytych dożynkach w Piotrkowicach Wielkich członkowie ekipy wykonali dekorację wystawy rolniczej. Również i na tę imprezę, wysłano ekipę ze sprzętem porwalającym na radiofonizowanie terenu objętego uroczystościami dożynkowymi.

Jak dotychczas współpraca między KG PZPR, a ekipa łączności ZO układa się pomyślnie, a w przyszłości winna osiągnąć jeszcze lepsze wyniki. Nie należy natomiast jest ze współpracą z młodzieżą, co zobowiązuje naszą ekipę do zwrócenia większej uwagi na ten odcinek pracy.

Za dotychczasową pracę w ekipie łączności ZO wyróżnić należy przewodniczącą ekipy Henryka Cyrycha, Józefa Pomykała i Eugeniusza Gerlacha oraz wykładowców: I sekretarza KZ PZPR tow. Henryka Jeziorskiego, Stefana Palucha i Antoniego Rajca.

Ponadto aktywnie Niegardowa złożył serdeczne podziękowanie całej ekipie ZO oraz KZ i KP PZPR i kierownictwu ZO.

ANTONI DOBRZAŃSKI
Korespondent

jak wykonujemy? PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HiL DO 10 BM.

Table with 3 columns: Zakład, proc. planu, and specific production data for various departments like Mat. Ogniotrwałych, Koksochemiczny, Aglomerownia HiL, etc.

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

W ub. tygodniu gościła w HiL wycieczka Zbo-widowców z Warszawy (Praga-Północ). Goście, zwiedzili kombinat, spotkali się ze swymi kolegami z Oddz. Fabr. ZBoWiD w muzeum czynu zbrojnego pracowników HiL, oddali hołd ofiarom hitlerowskiego faszyzmu składając wieńiec przy pomniku poległych w Krzesławicach. (jd)

Myśli i refleksje

SŁUCHAJĄC DYSKUSJI

organizacji ZMS, stwierdzając: pomagaliśmy przy budowie boiska KS Hutnik. Dziś... Dziś musimy korzystać z boiska w Niepolomicach czy Grebałowie. Płacimy za wypożyczenie tych boisk. Natomiast KS Hutnik ma aż sześć własnych boisk. Pod bokiem huty.

Podczas przerwy w obradach rozmawiałem z dwoma głęboko zainteresowanymi sprawami sportu hutniczymi działaczami. Pytam ich:

- Dlaczego nie zezwala się organizacji ZMS na korzystanie z boisk Hutnika?

Jak gdyby się umówili, odpowiadali wprost jednoznacznie:

- Drużyny Hutnika same muszą mieć na czym trenować. Muszą przecież grać...

Jakkolwiek by było, nie sadzę, że mają rację. Racja jest po stronie delegatów z ZMS. Trzeba wręcz podjąć męską decyzję.

W toku obrad odnotowałem taką oto wypowiedź: - Można dyskutować nad atrakcyjnością form szkoleniowych. Podstawową jednak sprawą jest wiedza, przeczytanie przez

ciwie nie chłodzi, przechodzi hen, gdzieś górą.

W istocie atrakcyjność zajęć szkoleniowych zależy od samego tematu, od ideowych, politycznych itd. zainteresowań uczestników szkolenia. Jeżeli istnieje znajomość źródeł tematu, lektur, realna wiedza o przedmiocie, wówczas łatwo uatrakcyjnić formy. Intelktualne zainteresowanie sprawia, że i dyskusja bywa namiętna.

Powtórzmy za mówcą: uatrakcyjnić szkolenia ma wtedy sens, jeżeli uczestnicy posiadają minimum wiedzy o temacie.

Szukacie pozytywnych bohaterów, modelu młodego człowieka? Tu, w naszej hucie, właśnie wy wykupacie model pozytywnego człowieka...

Myślę tę przytoczęm za J. Nowotnym. I sekretarzem KF PZPR. Nawiązywał, do tego tematu, niemal wszystkie mówcy, poruszając od referatu przewodniczącego ZF ZMS B. Pietronia. Problem, jak widać, tkwi w środowisku. Tak jak tkwi krytyka postawy: - Tę pracę mogę się zająć, ale co ja z tego będę miał? R. W.



Fot. ST. GAWLIŃSKI

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Jakość — hasłem hutniczego ZMS

Hasło to nie dotyczyło tylko udziału ZMS w rozwiązywaniu spraw produkcyjnych zakładu. Musi być ono obowiązującym również i we wszystkich pracach organizacji. Mówili o tym m. in. tow. Feliks Tupta z TM, Jerzy Nykiel z TE, Tomasz Machacz z P64, Bronisław Gubała z ZRH, mówili również przewodniczący ZG ZMS tow. Andrzej Zabiński. Sprawa ta znalazła swój wyraz w uchwale, gdzie stwierdzono, że nie ilość, ale zaangażowanie i wiedza społeczno-polityczna zetemesowców zdecydowały o sile organizacji. Trzeba nie tylko zwiększyć wymagania w zakresie dyscypliny organizacji, ale także i w sprawie kształcenia politycznego. Aktywnością można nazwać takiego człowieka, który nie tylko posiada pewne zdolności organizatorskie, ale i dysponuje niezbędną wiedzą. Te wiedzę trzeba czerpać nie tylko z broszur, z łatwych wydawnictw, ale przede wszystkim z dzieł klasyków. Organizacja zaś musi się stać forum na którym młodzież podejmuje dyskusję ideologiczną. ZMS musi wykorzystać wszystkie dostępne mu środki do takiego organizowania pracy ideowo-kształceniowej.

Wykorzystać zapal i wiedzę młodzieży

Z racji swego robotniczego charakteru konferencja wiele

Coraz skuteczniej wykorzystujemy zapal i energię naszej młodzieży

miejsca poświęcała sprawom produkcji. Mówiono o inicjatywach i przeszkodach, które leżą jeszcze na drodze szybkiej adaptacji i pełnej aktywizacji produkcji młodzieży. Tym problemom poświęcali swe wypowiedzi m. in. tow. Józef Gaździński z P61, Henryk Wiśniewski z ZK, Stanisław Brożyna z TE, Barbara Szyłko z P62 i Marek Danecki z TE. Postulowano unowocześnienie ruchu współzawodnicstwa pracy tak, by o ocenach decydowały wymierne efekty ekonomiczne. Wskazywano na istniejące jeszcze anomalie w kształceniu zawodowym młodzieży. Wiele bowiem ustaleń — jak np. konieczność „zaliczania” dodatkowych kursów przez absolwentów szkół technicznych, po to, aby uzyskać tytuł robotnika kwalifikowanego czy mistrza w zawodzie — ma znaczenie czysto formalne. Ustalenie to podjęto jeszcze wówczas, kiedy większość załogi przyuczała się do zawodu w zakładzie. Natomiast zachowuje ono — siłą inercji — swą ważność do dziś, kiedy sytuacja w tej dziedzinie zmieniła się radykalnie. Podawano przykłady niewykorzystywania wiedzy fachowej pracowników, którzy podnieśli swe kwalifikacje w technikach i wyższych uczelniach. Na prze-

szkodzie uruchomienia tych rezerw — zdaniem aktywnego ZMS — stoi brak dalekowzrocznej polityki kadrowej w wydziałach. Wreszcie mówiono wiele o potrzebie nowelizacji metod pracy organizacji z nowo przyjmowanymi do pracy w HIL młodymi technikami i inżynierami. Dotychczasowe formy nie przyniosły wielkich rezultatów, a przecież nikt, jak organizacja młodzieżowa może przyczynić się do szybkiej integracji młodej inteligencji technicznej z robotniczą załogą.

Miejsce młodych w społeczeństwie

Wiele uwagi zwrócono również na miejsce młodzieży w naszym społeczeństwie. Temu właśnie zagadnieniu poświęcili znaczną część swych wypowiedzi tow. Józef Nowotny I sekretarz KF PZPR, Andrzej Zabiński i przewodniczący zespołu Komisji Historycznej Organizacji Młodzieżowych działającego przy HIL Kazimierz Słomka. O tym też problemie mówiła z zespołu młodzieżowych radnych DRN tow. Krystyna Kulis i

wielu innych dyskutantów. Zagadnienie to bardzo szerokie. Bo to i sprawa udziału młodzieży w samorządzie robotniczym, w radach. To także problem kreślenia wizji przyszłej Polski i miejsca młodzieży w jej realizacji. To i realizacja programu budownictwa, zmiany zasad przydziału mieszkań na takie które szybciej umożliwiłyby młodym kreślenie realnych własnych planów życiowych. To wreszcie i problem organizacji wolnego czasu, stworzenie modelu jego zagospodarowywania, rozwijania bazy kulturalnej i rekreacyjnej.

Wszystkie te problemy znalazły swój wyraz w uchwale IX Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej i we wnioskach, które delegaci przekazali do realizacji nowemu Zarządowi Fabrycznemu.

Decyzją konferencji, najwyższej władzy fabrycznej ZMS organizacja młodzieżowa obejmie patronat nad budownictwem realizowanym przez HIL. Młodzież weźmie pełną odpowiedzialność nad budową fabrycznych domów, mającą powstać spółdzielnia, wznoszącą domki jednorodzinne jak również nad zaakceptowaniem już do realizacji Domem Młodości. Bedzie to następna, po Młodzieżowych Brygadach Dobrej Jakości, wielka inicjatywa hutniczego ZMS.

S. NOWAKOWSKI

Przedstawiamy delegatów na V Zjazd ZMS



ALFRED ŁADON, pracownik umysłowy ZRH, ma 31 lat. Do ZMS należy od osmiu lat. Pełnił cały szereg funkcji. Przez ostatnich kilka lat był przewodniczącym Zarządu Zakładowego ZMS w ZRH, obecnie jest wiceprzewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS. Jest sekretarzem KZ PZPR w ZRH. Ukończył przyzakładowe technikum w HIL.



JÓZEF ZDRADZISZ, starszy inspektor TKJ, ma 32 lata. Pełnił cały szereg funkcji w ZMS, inicjator współzawodnicstwa MBDJ, członek Prezydium ZG ZMS. I sekretarz KZ PZPR w DT. Wykształcenie średnie techniczne.



Jerzy Nykiel, ślusarz w TE, ma 21 lat. Do ZMS należy cztery lata, jest przewodniczącym ZZ ZMS w pionie głównego energetyka i członkiem Prezydium ZF ZMS. Członek PZPR. Jest uczniem ostatniej klasy przyzakładowego technikum.



ALEKSY ŻUREK, spawacz w stalowni konwertorowej, ma 27 lat. Do ZMS należy 10 lat, pełnił funkcje przewodniczącego koła, przewodniczącego ZZ ZMS w P-55, wiceprzewodniczącego ZF ZMS. Członek PZPR. Jest uczniem drugiej klasy przyzakładowego technikum dla pracujących.



BRONISŁAW PIETRON, przewodniczący Zarządu Fabrycznego ZMS, ma 29 lat. Do ZMS należy od dziesięciu lat. Był przewodniczącym koła, zarządu wydziałowego i Zarządu Zakładowego ZMS w TM. Członek PZPR. Wykształcenie średnie techniczne.

Klub dyskusyjny OR NOT

organizuje seminarium techniczne na temat przyczyn powstawania wad powierzchniowych w blachach zimnowalcowanych.

Z wynikami badań prowadzonymi za granicą na powyższy temat zapozna uczestników zespół przygotowujący seminarium: dr Stanisław Grygiel, mgr inż. Franciszek Grabczyk, mgr inż. Aleksander Grabczyk. Wykład będzie ilustrowany przez zwozami.

Seminarium odbędzie się 19 listopada (piątek) o godz. 10.30 w Dziale Naczelnego Technologa.

SKŁAD NOWYCH WŁADZ ZMS

ZARZĄD FABRYCZNY ZMS

Bogdan Biernat, Stanisław Brożyna, Lech Chrzanowski, Marek Danecki, Henryka Dynowska, Jan Dziergas, Władysław Furgał, Bronisław Gubała, Józef Kohlbrenner, Feliks Kołodziejczyk, Stanisław Kopka, Tadeusz Kuemiński, Roman Kuźniak, Lesław Lech, Alfred Ładoń, Andrzej Marszałek, Zygmunt Mierzwiński, Stanisław Nowakowski, Jerzy Nykiel, Jerzy Oldak, Franciszek Palewicz, Janina Pałka, Stanisław Pasula, Bronisław Pietron, Jan Pogoda, Tadeusz Skawiński, Bolesław Smoliński, Barbara Szyłko, Kazimierz Szymański, Fryderyk Wądowski, Eugeniusz Wierzbicki, Zbigniew Wasik, Henryk Wiśniewski, Andrzej Zabiński, Marian Zagół, Kazimierz Znamirowski, Aleksy Żurek.

FABRYCZNA KOMISJA REWIZYJNA ZMS

Przewodniczący: Zygfryd Tarnowski. Członkowie: Krystyna Adamska, Jerzy Bartosik, Bronisław Czekaj, Lesław Gut, Kazimierz Uranowski, Piotr Woźniak.

PREZYDIUM ZARZĄDU FABRYCZNEGO ZMS

Przewodniczący — Bronisław Pietron. Wiceprzewodniczący: ds. organizacyjnych — Stanisław Kopka, ds. szkolenia i propagandy Władysław Furgał, ds. produkcyjnych — Kazimierz Znamirowski, ds. młodzieży uczącej się — Eugeniusz Wierzbicki, ds. wypoczynku po pracy — Alfred Ładoń. Członkowie prezydium: Jerzy Nykiel, Franciszek Palewicz, Jan Pogoda, Barbara Szyłko, Henryk Wiśniewski.

DELEGACI NA WOJEWÓDZKA KONFERENCJĘ SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZĄ ZMS

Władysław Furgał — DT, Stanisław Kopka — ZO, Józef Kohlbrenner — TM, Krzysztof Maciąg — ZK, Ludwik Nowak — P30, Bronisław Pietron — TM, Łukasz Podraza — P40, Zygfryd Tarnowski — P62, Piotr Woźniak — P65.



Fragment z sali obrad. Fot. S. GAWLIŃSKI

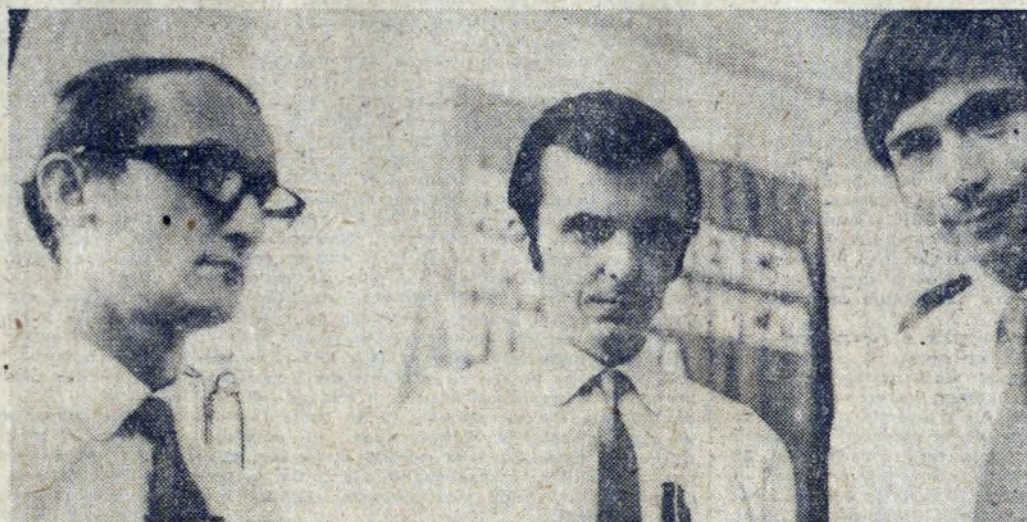
Dla uczczenia VI Zjazdu PZPR

Z inicjatywy Rady Szczepu ZHP, Zarządu Szkolnego ZMS i Samorządu Szkolnego Technikum Budowlanego i Zasadniczej Szkoły Budowlanej im. Gen. Karola Świerczewskiego w Nowej Hucie — młodzież szkolna podjęła zobowiązanie dla uczczenia VI Zjazdu PZPR. Postanowiła mianowicie pracować społecznie — między innymi przy budowie warsztatów szkolnych oraz przy pracach adaptacyjnych organizowanego Klubu Nauczycielskiego w Nowej Hucie — 5 tysięcy

godzin, oczywiście po godzinach nauki. Poza tym, młodzież wspólnie z gronem nauczycielskim tych szkół, w bieżącym roku szkolnym wpłaciła już z kwot społecznie wypracowanych i tysiąc zł, na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie i 1 tysiąc zł na „Dom Młodzieży im. Janka Krasickiego w Limanowej”. Ostatnio, młodzież tych szkół wezwała uczniów wszystkich nowohuckich szkół do podjęcia współzawodnicstwa w czynach społecznych.

J. S.

Odnaczenie działaczy ZMS z HIL



W uznaniu zasług za pracę w organizacji zetemesowskiej Zarząd Główny ZMS przyznał działaczom z naszego kombinatu srebrne i brązowe Odnaczenia im. Janka Krasickiego. Srebrne Odnaczenia otrzymali — BOGDAN RUBINIAK z P-60, STANISŁAW NOWAKOWSKI z DN i KAZIMIERZ ZNAMIROWSKI z TM. Brązowe Odnaczenia otrzymali — ZBIGNIEW WASIK z ZK, EUGENIUSZ WIERZBICKI z AZ, ZYGFRYD TARNOWSKI z P-62, JERZY TALAREK z TM, JERZY NYKIEL z TE, ROMAN SARAT z TM, WACŁAW MALKOWSKI z TE, WŁADYSŁAW FURGAŁ z DT, HENRYKA DYNOWSKA z P-64, BRONISŁAW CZEKAJ z P-55, STANISŁAW BROŻYNA z TE, STANISŁAW BORGIASZ z ZK, TADEUSZ MYŚLAK z TM, STANISŁAW MARS z P-60, MAREK DANECKI z TE, ARKADIUSZ KELLER z ZO, JANUSZ LEWANDOWSKI z P-30, KAZIMIERZ PYŻ z P-67, FELIKS TUPTA z TM i JERZY ZAJĄC z TM. Wszystkim odznaczonym składamy serdeczne gratulacje.

(k)

Do członków i działaczy byłych organizacji młodzieżowych:

ZMW RP „Wici”, OMTUR, ZMD, Czerwone Harcerstwo, ZWM, ZMP

Realizując program Komisji Historycznej przy Ogólnopolskim Komitecie Współpracy Organizacji Młodzieżowych, zwracamy się do Was o pomoc w uchronieniu od zapomnienia doniosłych wydarzeń z życia organizacji młodzieżowych jak i ludzi, którzy byli bezpośrednimi twórcami tych wydarzeń.

W Hucie im. Lenina został utworzony Zespół Roboczy Dzielnicowej Komisji Historycznej Ruchu Młodzieżowego, którego zadaniem jest:

- ◆ ewidencjonowanie działaczy b. organizacji młodzieżowych na podstawie rozprawdzanych ankiet,
- ◆ uzyskanie informacji o aktualnej sytuacji społecznej i socjalnej działaczy i członków b. organizacji młodzieżowych,
- ◆ gromadzenie dokumentów, materiałów źródłowych i wspomnień.

Cała akcja ma na celu zgromadzenie materiałów historycznych wspomnieniowych i popularyzacji osiągnięć tak organizacji jak i działaczy wśród młodego pokolenia.

Zwracamy się z apelem o skontaktowanie się z członkami zespołu roboczego

- Kazimierz Słomka W-17 tel. 60-35,
- Ludwik Mikrut Redakcja GNH 55-61,
- Jan Hita P-63 47-97,
- Marian Tłuszcz 50-63.

ZESPÓŁ ROBOCZY DZIELNICOWEJ KOMISJI HISTORYCZNEJ RUCHU MŁODZIEŻOWEGO

Kolejarska Wolna Trybuna

W ślad za Trybuną Obywatelską w telewizji oraz za Hutniczą Trybuną Przedzjazdową również załoga i kolektyw W-712 organizuje swoją Kolejarską Trybunę.

Celem trybuny jest nawiązanie bezpośredniego dialogu między kolektywem wydziału i załogą. Dwa razy w miesiącu będą więc organizowane tzw. „godziny szczerości”. Załoga będzie zadawała pytania, a przedstawiciele kolektywu będą udzielać odpowiedzi.

Spotkania będą się odbywały w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca. Obok pytań i odpowiedzi załoga będzie mogła przedyskutować wszystkie sprawy dotyczące organizacji pracy, obsad personalnych itp.

W ten sposób, będzie sobie można wyjaśnić wiele nurtujących wszystkich problemów.

Pierwsza Kolejarska Trybuna odbędzie się w poniedziałek dnia 15 bm.

Będą większe plony

Hutnicza produkcja to nie tylko stal

Zokien biurowca Wydz. Przerobu Żużla huty widać jak na dłoni hałdę. Potężny maszyn — szary, smutny. Czy widok hałdy żużlowej musi stanowić niezbędny element hutniczego krajobrazu, tak jak to jest na Śląsku? Rozmawiamy na ten temat z towarzyszącymi z Wydz. W-11. Absolutnie tak być nie musi! Nasza huta pierwsza czyni wylom w ugruntowanej w ciągu sefek tal tradycji metalurgicznej technologii. Nie będziemy mieć hałd żużlowych (poza konieczną hałdą t.zw. śmieciową). Zakład w pełni nowoczesny musi charakteryzować się właśnie pełnym wykorzystaniem zużytych tużaj surowców, włącznie z utylizacją odpadów.

CZY ZNIKNIĘ HAŁDA?

Dziś jeszcze straszy swym widokiem hałda. Tak na oko oceniając leży w niej ok. 8 mln ton żużla stalowniczego. Jeżeli uda się rozwinąć produkcję mączki nawozowej, którą sporządza się właśnie z żużli stalownicznych, nie tylko nie będzie przybywać surowca na hałdzie, ale ta brzydka „narośl” może nawet stopniowo zniknąć całkiem z krajobrazu huty.

Żużel wielkopiecowy — jak wiemy — przerabiany jest na żużel granulowany (cenny surowiec dla Cementowni „Nowa Huta” do produkcji cementu hutniczego), na żużel pumekowy (stosowany do produkcji prefabrykatów budowlanych w pobliskim Eggu (i na żużel kawalkowy) używany do budowy dróg). A żużel stalowniczy robi właśnie teraz oszalamiącą karierę, jako surowiec do produkcji poszukiwanego nawozu sztucznego, właśnie owej „mączki”.

W tej chwili mamy dopiero początki, a więc i efekty są na razie skromne. Ruszył Oddział Mączki Nawozowej W-41, boryka się — jak to

zwykle z prototypowymi urządzeniami bywa — z wieloma trudnościami i kłopotami. Ale jest już faktem dokonany. Produkuje. Przynosi krajowi pożytek. Wpływa, tak jest, bez żadnej przesady, na większe plony w polskim rolnictwie.

CHODZI O CHLEB!

Byłem świadkiem ciekawej narady z udziałem generalnego projektanta Oddz. Mączki Nawozowej mgr inż. Kazimierza Skrzywickiego z Birstalu. Spotkanie, zorganizowane przez Koło SITPH, miało charakter seminaryjny. Dyskutowano, rozważano wspólnie, co zmienić i usprawnić, aby oddział pracował lepiej, aby szybciej osiągnął projektowaną zdolność produkcyjną.

Początki, jako się rzekło, są bardzo ciężkie. Mimo, że oddział może być przykładem nowoczesności — świadczy o tym liczba 10 zastosowanych w nim patentów krajowych i zagranicznych — nie uzyskuje jednak założonej w projekcie produkcji. Pokonując przeszkody, „dociera się”, idzie stopniowo naprzód. Załoga dokłada ogromnych wysiłków, rzuca na szalę swą ofiarności i ambicję, aby powierzone jej supernowoczesne urządzenie, wykorzystywać jak najlepiej. Aby produkować jak najwięcej poszukiwanego nawozu sztucznego.

Walka jaka się tutaj, na periferiach huty, toczy to bowiem walka o chleb.

CO TO JEST MACZKA NAWOZOWA?

Biało-szary proszek. Oglądam jak napełniane nim są wagony kolejowe oraz papierowe worki. Pyli, że hej! Biało wokół, choć to jeszcze nie zima. Proszek osiada na ubraniach, zgrzyta z zębami. Niełatwa jest tutaj praca. Mimo nowoczesności i tylu zasto-

sowanych patentów, zapylenia i wszystkich związanych z tym kłopotów, nie udało się całkiem uniknąć.

Cóż to jest mączka nawozowa? Pod względem chemicznym proszek ten zawiera ok. 30 proc. tlenku wapnia, ok. 15 proc. tlenku magnezu, ok. 3 proc. fosforu, ok. 2 proc. manganu oraz szereg mikroelementów. Większość gleb jest w naszym kraju zakwaszonych: mączka nawozowa z Huty im. Lenina znakomicie neutralizuje tę właściwość gleby, wzbogaca ją w szereg niezbędnych składników, a więc w rezultacie wpływa w poważny sposób na zwiększenie plonów.

Mączkę nawozową z naszej huty biorą PGR-y i GS-y w całym kraju, najwięcej jednak województwa północnej Polski. Obliczono już efekty. Są wprost rewelacyjne. Wzrost plonów np. zbóż wyraża się milionami złotych. Oprócz tego oszczędzamy dewizy, które zmuszeni byliśmy wydawać na import zboża. Przy produkcji mączki odzyskujemy także tzw. frakcję magnetyczną, czyli żelazo, które wędruje z powrotem do wytopu surowki. Korzyści są więc ogromne! Wielorakie.

NA POLIGONIE

Słusznie ktoś nazwał Oddział Mączki Nawozowej w HIL doświadczalnym poligonem. Nie mamy w kraju takiego obiektu. Uczymy się nowej technologii, opanowujemy pracę urządzeń częściowo sprowadzonych z Anglii. To, że uzyskuje się obecnie zaledwie 60 proc. zdolności projektowej, nie może nikogo deprymować. Trudności są stopniowo pokonywane. Idziemy naprzód.

W przełamaniu trudności musi przysięść przekonanie, że mączka, to złoty interes dla kraju, to więcej chleba.

JERZY DANEK

Niedługo minie połowa ostatniego kwartału br. Mogłoby się więc wydawać, że za wczesnie jeszcze na generalne oceny czy podsumowania. W tym jednak wyjątkowym przypadku przeciętnie — jest już właściwie za późno, by przedsięwzięcie uratować. Można jednakże choć częściowo poprawić złą sytuację, zaistniałą na froncie robót wykonywanych przez załogi wydziałów huty w czynie społecznym na terenie dzielnicy. Jak dotąd bowiem, na zaplanowanych 70 tys. roboczogodzin, przepracowano ledwie połowę!

Czyżby więc słomiany ogień, hurra deklaracje poszczególnych rad zakładowych? Oczywiście — nie. Wprawdzie nie wszystkie jednakowo przejęły się zobowiązaniami, ale do wyjątków należą wydziały, które do tej pory nie podjęły w ogóle zadań.

Jednak tylko pion TE wywiązał się z zadania wzorowo. Wykonał w całości tzw. Zielony Jar. Natomiast pewne wydziały, które miały świadczyć prace na terenie obiektu sportowego KS Hutnik, stanęły przed niewykonalnymi za-

Brak koordynacji prac podjętych w czynie społecznym

Klasycznym przykładem jest tu załoga W-3, która podobno wykonała ogrodzenie dookoła stadionu. To znaczy wszystkie elementy żelazne są od dawna gotowe i czekają na przetransportowanie. Ale rzecz w tym, że ogrodzenie otoczenia stadionu wymaga ponadto wykonania szeregu elementów betonowych. Skąd wziąć cement? Czym go przewieźć?

A no właśnie. W tym miejscu czyn społeczny utknął. Słusznie więc pracownicy kombinatu dziwią się, że mimo ogromnych chęci i energii — czyny nie zostały zrealizowane. Oni wszak zdeklarowali pracę swych rąk. Czyż można mieć za złe załozdzie że np. nikt nie podjął się wykonania kompleksu betonowych prac biletowych? Przecież to przekraczało możliwości materiałowo-transportowe wydziałów huty!

Trudno mieć też pretensje do inwestora, a więc do KS Hutnik, gdyż temu skreślono z budżetu inwestycyjnego ok. 2 mln złotych! Czy w tej sytuacji można było zapewnić wszystkie niezbędne środki dla ludzi chętnych do pracy? Chyba również — nie.

Ktoś jednak winien sprawować koordynację wszystkich tych poczynań. A w każdym razie z tej niechlubnej lekcji powinno się wyciągnąć wnioski, by w przyszłości do podobnych sytuacji nie doszło.

A na dziś można jeszcze zaproponować przesunięcie ekip pracowniczych na inne tereny, inne obiekty. Jeszcze nie wszystko stracone: pogoda dopisuje jak nigdy o tej porze roku. Niech nie marunie się społeczny zapał. Tym, którzy czynnie chcą uczestniczyć w przedzjazdowej ogólnonarodowej mobilizacji — trzeba dać szansę!

M. SUDA

Pod rozważę władz szkolnych

Jedną z najstarszych szkół podstawowych w naszej dzielnicy nie może doznać się remontu generalnego, 20 lat ma „staruszką” i ledwo utrzymuje się na swych nogach. O tych i wielu innych sprawach toczono bardzo żywą dyskusję na zebraniu wyborczym Komitetu Rodzicielskiego Szkoły nr 80 osiedla Na Skarpie, w Nowej Hucie.

Ze względu jednak na zły stan budynku: dach przecieka, w jego rynnach rośnie trawa, grozi to, o czym nie muszą fachowców przekonywać — grzybnia. Nie inaczej przedstawiają się urządzenia kanalizacyjne i instalacji wodnej.

Potrzebna jest daleko idąca pomoc ze strony władz dzielnicy. Zebranie Komitetu Rodzicielskiego, którego przewodniczącym został dr St. Wilkoń — radny Miejskiej Rady Narodowej, dyrektor Szpitala im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie, uświadomiło braki i bolączki szkoły. Kierownictwo we własnym zakresie wychodzi na przeciw potrzebom i tak np.: kilka pomieszczeń klasowych zostało społecznym działaniem odnowione.

Nie można się zgodzić pod żadnym pozorem, aby rodzice przekazywali pieniądze na pokrycie pracy malarszą czy zakupu farb. To spotkało się z krytycznym zdaniem władz oświatowych. Szkoła została poinformowana o sposobie przeprowadzania drobnych napraw i remontów. Dział gospodarczy tegoż wydziału dysponuje materiałami, które posłużą do wyżej wymienionych prac.

Szkoła nr 80 jest placówką zradiofonizowaną. Duża to pomoc w nauce, ale czy można się zgodzić, aby głośniki i mikrofony kupowane były z funduszu Komitetu Rodzicielskiego, podczas gdy nie wszystkie dzieci objęte są akcją „szklanka mleka”. Odnosiłoby również, że z tych samych pieniędzy zakupiono miotły brzoźowe — ten charakter zakupu istnieje we wszystkich szkołach Nowej Huty. Nowo wybrany Komitet Rodzicielski i nowe kierownictwo szkoły muszą widzieć potrzebę organizowania spotkań dziatwy szkolnej z ludźmi dzielnicy, którzy jako jedni z pierwszych kładli fundamenty pod nowe miasto i władzę ludową, oraz z pisarzami, aktorami, teatrami, artystami, malarzami itp. Piękny teren boiska sportowego, które posiada szkoła, ogrodzone jest siatką. Nie znaczy to wcale, aby młodzież nie mogła korzystać z niego w godzinach wolnych od zajęć szkolnych. Oгородzenie dewastowane jest przez dzieci. Wdaje mi się, że zamiast dwóch wejść byłoby wskazane wykonanie dodatkowo trzeciej bramki, która z nadejściem zimy można by było zamknąć. Planuje się nadto wybudowanie naturalnego lodowiska.

Fot. S. GAWLIŃSKI

Jak zwiększyć ilość projektów racjonalizatorskich

VI Kongres Techników Polskich zobowiązał cały krajowy świat techniczny do urzeczywistnienia hasła kongresu „Technika w procesie intensyfikacji gospodarki”. Przekładając to hasło na codzienny język trzeba powiedzieć, że każdy inżynier i techniczny wniwn wykrzywać wszystkie nawet najmniejsze rezerwy produkcyjne dla zintensyfikowania naszej gospodarki hutniczej. Jedną z dziedzin, w której tkwią niedoceniane jeszcze duże rezerwy jest wynalazczość pracownicza.

Ilość zgłaszanych projektów racjonalizatorskich w hucie utrzymuje się na przywoitym choć nie najwyższym poziomie. Gorzej jest z jakością projektów, gdyż zbyt duży procent zgłoszonych projektów jest odrzucany. Jedną z przyczyn tego stanu jest niewystarczająca i błędna tematyka racjonalizatorska, o czym pisałem w nr 10/71 Głosu NH. Zbyt mała jest ilość zgłoszeń do Urzędu Patentowego PRL o udzielenie patentu na wynalazek lub świadectwa na wzór użytkowy. Najistotniejszym jednak zagadnieniem, w którym tkwią rezerwy produkcyjne, jest realizacja przyjętych projektów racjonalizatorskich. Setki cennych projektów miesiacami a nawet i latami oczekuje na realizację. Czy można skrócić ten okres? Na pewno tak!

Uchwała Rady Ministrów nr 74 z 1963 r. ustanowiła specjalną premię za przyspieszenie realizacji projektów w wysokości 25 proc. w stosunku do wynagrodzenia twórcy projektu. I w hucie fundusz ten jest w pełni wykorzystywany, ale prawidłowość jego rozdziału budzi szereg zastrzeżeń, gdyż często premia za przyspieszenie nie trafia do pracowników faktycznie realizujących projekty racjonalizatorskie.

Dziś chciałbym wskazać na 20 proc. rezerwy tego funduszu premiowego, który jest przechwytywany przez administrację, pracowników służby wynalazczości i pracowników różnych działów dyrekcji, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w realizacji projektów.

Niezgodnie z Uchwałą nr 74 RM wprowadzony został do zarządzenia nr 13/68 dyrektora naczelnego HIL paragraf, który unieważnił poprzednią instrukcję dyrektora technicznego prawidłowo rozwiązującą to zagadnienie i umożliwił odprowadzenie na tzw. pośrednią realizację 20 proc. funduszu, które w całości winny być przeznaczane na bezpośred-

Stwierdzono konieczność udziału rodziców i grona pedagogicznego w akcji „porządek” na terenie osiedla. Wspólne kontrole przyniosły, jak sadzę, oczekiwane rezultaty. Szkoła cieszy się dobrą opinią na terenie dzielnicy — absolwenci wykazują świetne przygotowanie z przedmiotów ścisłych (matematyka — fizyka). W olimpiadach tych nauk uczniowie zdobywają główne nagrody i dyplomy na terenie województwa.

Dobre przygotowanie uczniów- absolwentów uwidacznia się w dalszym ich kształceniu, dla przykładu: szkoła powiadomiana jest o postępach swych wychowanków, kontynuujących naukę w szkołach średnich. Żywa działalność szerepu harcerskiego „Zawiszczy” znana jest osiedlu i miastokamom dzielnicy. Wynajda żywe szkoły, aby uporała się z trudnościami (remont), a wyniki będą na pewno jeszcze lepsze.

Podkreśleniem rozwoju fizycznego młodzieży jest udział tejże we wszelkiego rodzaju zawodach sportowych, organizowanych przez Szkołę Związek Sportowy. Znaczący udział również udział młodych adeptów sportu wycieczkowego w hutniczym klubie sportowym. Dyplomy i puchary, zdobyte w ostatnich latach, przekonują najlepiej, iż lekcja wychowania fizycznego prowadzona jest prawidłowo.

A propozycja: godna odnotowania jest podjęta akcja czynna, dla oszczędzenia VI Zjazdu Partii przez nowohucki szpital, którego personel lekarski zobowiązał się przyjąć z pomocą młodzieży — przebadanie ja przez wirtu specjalistów, o czym zakomunikował dyrektor szpitala dr St. Wilkoń. Wędzie to jedna z „białych niedzieli” tego szpitala. (cs)

Prelekcja dla kobiet

Komisja Kobieta przy Radzie Zakładowej DN zawiadamia, że w dniu 17 listopada br. o godz. 14 w sali teatralnej budynku „S” odbędzie się kolejna prelekcja dr Wandy Puitawskiej o problematyce młodzieżowej oraz stosunków rodzinnych.

Cykl prelekcji został zapoczątkowany w dniu 3 bm. w ramach olimpiady kulturalnej, ciesząc się dużym powodzeniem, o czym świadczyła liczna frekwencja aktywnych kobiecego oraz zaproszonych pracowników z całego kombinatu.

Ciekawą i pożyteczną tematyką przedstawioną w sposób bardzo obrazowy i autentyczny przez dr W. Puitawską — wykładowcę Katedry Psychologii UJ — daje gwarancję dużego zainteresowania prelekcją, na którą zapraszamy Koleżanki i Kolegów — pracowników Huty im. Lenina, a w szczególności młodzież.

Nowości beletrystyki

Jewhen Hucalo — „Domowe ognisko” — Powieść współczesna o tematyce wiejskiej. Autor należy do bardzo popularnych pisarzy ukraińskich średniego pokolenia — ma w swoim dorobku wiele wydanych pozycji prozatorskich i zbiorów wierszy.

Czytelnik, cena 10 zł.

Frantisek Behounek — „Wawóz pod Rjukanem” — Autor (jeden z najwybitniejszych czeskich fizyków atomowych), pisze o zmaganiach norweskiego podziemia i Sprzymierzonych, z hitlerowcami, o zapasy ciężkiej wody niezbędnej do doświadczeń przygotowujących produkcję bomby atomowej. Woda ta znajduje się w Norwegii.

Wydz. Śląsk, seria z Krukiem, cena 24 zł.



10 lat Technikum dla Pracujących HIL

W lipcu br. informowaliśmy, że z okazji 10-lecia pracy Zakładowego Technikum dla Prac. HIL, zostanie zorganizowane w listopadzie spotkanie ponad 1000 absolwentów Technikum. Celem spotkania jest m. in. przedyskutowa-

nie z kierownictwem politycznym i gospodarczym kombinatu najważniejszych problemów zatrudnienia i dalszego kształcenia techników oraz ponowne nawiązanie kontaktów absolwentów ze szkołą.

Obecnie informujemy, że z uwagi na trwające w HIL bardzo ważne akcje społeczno-polityczne (dyskusja przedzjazdowa, obchody XXX-lecia PPR, kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych), postanowiono przelożyć termin spotkania absolwentów Technikum na I kwartał 1972 r.

W związku z powyższym organizatorzy spotkania zwracają się z apelem do wszystkich absolwentów, którzy jeszcze nie przesłali ankiety i zgłoszenia na zjazd, aby niezwłocznie doręczyli te materiały do sekretariatu Technikum. Absolwenci, którzy nie otrzymali do tytychczas formularzy ankiety i zgłoszenia (brak właściwych adresów), proszeni są o osobiste zgłoszenie w Sekretariacie Technikum po ich odbiór, lub o nawiązanie telefonicznego kontaktu ze szkołą.

Adres Technikum: Ośrodek Szkolenia Zawodowego HIL, os. Złota Jesień 2, tel. centrali: 436-33, 436-87, 436-88, wew. 66 (dojazd tramwajami nr 1, 14, 16, do ostatniego przystanku). Zgłoszenia na zjazd i ankiety będą przyjmowane w nieprzekraczalnym terminie do 13 listopada 1971 r.

Czytelnik, „Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej”; cena 30 zł.

Adam Chętnik — „Gadki kurpiowskie” — Zbiór kurpiowskich opowieści ludowych. Zbioru dokonaf i przygotował do druku mieszkaniac małego miasteczka nad Narwią — badacz rodzimej kultury, samouk (zmarł w 1967 roku). Wyd. Pojezierze, cena 25 zł.

Wiesław Jazdyński — „W ostatniej godzinie” — Powieść z czasów ostatniej wojny. Akcja toczy się na Kielecczyźnie.

Czytelnik, cena 14 zł.

Walter Vogt — „Kaszel” — Humorystyczne opowiadanie szwajcarskiego pisarza — znanego u nas z powieści „Ja, nieśmiertelny”.

FIW, Biblioteka Jednorożca, cena 10 zł.

Tadeusz Breza — „Mury Jerycha” — Pięć wydań jednej z najpopularniejszych książek, które ukazały się po wojnie (uzyskała nagrodę „Odrodzenia w 1948 r.). Czytelnik, seria „Polska Klasyka Współczesna”, cena 20 zł.

Mgr inż. ALBIN KSIENIEWICZ

Dwa błędy defensywy pograżyły Hutnika

I tym razem piłkarze Hutnika powrócili na tarczę. Przegrali z Uranią w Rudzie Śląskiej 0:2. Porażka ta spowodowała, że Hutnik wyładował na ostatnim miejscu w tabeli. Sytuacja jest tym przykreszła, gdyż można było jej uniknąć. Znowu jednak powtórzyła się historia z poprzednich spotkań. Że napastnicy nie wykorzystali wielu świetnych porywów, natomiast bramkarz Hutnika wspólnie z obrońcami, byli autorami utraty obydwu „dziecinnych” bramek.

Zespół Hutnika przystąpił do meczu z wielką wolą walki. Rozpoczął spotkanie w stylu, w jakim w tym sezonie reprezentował dotychczas tylko GKS Katowice. Zapal zawodników został jednak dosyć szybko ostudzony, gdyż już w 10 minutę nastąpiła utrata samobieżnej bramki, na skutek nieporozumienia Hermana z Musiałkiem. Bramka ta, stracona w zupełnie niegroźnej sytuacji, wybitnie zdeprymowała zawodników Hutnika. Dopiero po przerwie hutnicy przyszedł do siebie i znów rozpoczęli od ostrych ataków, dążąc za wszelką cenę do zmiany wyniku. Szczepankiewicz był cztery razy sam na sam z bramkarzem Uranii. Płaszewski z odległości nie większej niż 5 metrów, strzelił w poprzeczkę. Wielka szansa zmiana

wyniku została więc zaprzepaszczona. To się mści. Jak to często w takich wypadkach bywa, jeden z kontrataków Uranii zakończył się dośrodkowaniem, Musiałk wypuścił piłkę z rąk pod nogi napastnika gospodarzy i na tablicy pojawił się wynik 0:2. Zamiast więc spodziewanego wyrównania, zwiększyli się rozmiary porażki.

Piłkarze Hutnika należą jednak pochwalnie, że pomimo takiego niekorzystnego fatum, walczyli nieustępliwie o zmianę wyniku do końcowego gwizdka. Oddali oni w tym meczu znacznie więcej groźnych strzałów, niż w kilku poprzednich rundach wziętych.

W niedziele piłkarze Hutnika rozegrają ostatni mecz wyjazdowy w rundzie jesiennej. Tym razem udają się do Gliwic. Stadion Piasta był dotychczas szczęśliwym dla Hutnika. Obecnie jednak trener Cygan, ma dodatkowe kłopoty. Nie wiadomo bowiem, czy będzie mógł skorzystać z usług Płaszewskiego i Bielewicza, którzy wyznaczni zostali do reprezentacji młodzieżowej Polski, na mecz z NRF. O ile nie zostaną oni zwolnieni przez trenera kadry narodowej, Hutnik zmuszony zostanie do występu w Gliwicach w osłabionym składzie. Sytuacja więc nie do pozazdrożczenia.

J. C.



Witaj ligo!

Osiem wspaniałych zespołów przystępuje w dniu dzisiejszym do batalii o miano najlepszej drużyny w piłce siatkowej w kraju. Są to — Resovia Rzeszów, Skra, Legia i AZS AWF z Warszawy, AZS Olsztyn, Gwardia Wrocław, Płomień Miłowice i Hutnik Nowa Huta.

Który z tych zespołów zajmie pierwsze miejsce i zdobędzie tytuł mistrza Polski? Konia z rądem temu, kto w tej chwili odpowie na to pytanie. Kandydatów do tytułu mistrzowskiego jest co najmniej trzech. Obrońca — Resovia, rewelacyjny beniaminek Skra i AZS Olsztyn. W jednej z tych drużyn upatrywać kandydata do berła. Z pozostałych zespołów najgroźniejsza wydaje się drużyna Legii z Warszawy. Dalsze drużyny w tym i Hutnik — niestety — do grona faworytów się nie zaliczają. Ale w sporcie wszystko jest możliwe i być może nasze zespoły włączy się do walki o medalowe miejsce.

Hutnicy są do sezonu dobrze przygotowani. Trenerzy — Moszczak i SiraŃki uczynili wszystko co w danej chwili jest możliwe, aby zespół miał odpowiednią kondycję i wytrzymałość.

Spotkania w pucharze CRZZ wykazały, że Hutnika stać na walkę z najlepszymi i najgroźniejszymi przeciwnikami. Szczególnie spotkanie z Resovią miało wyrównany przebieg i mogło się zakończyć przegrymną dla nas niespodzianką.

Dobre przygotowanie i rutyna, którą dysponuje nasz zespół mogą sprawić, że na Suchych Stawach możemy być świadkami niejednej milej dla nas niespodzianki.

Oby tak było. Liczymy, że po niepowodzeniach piłkarzy, siatkarze tak jak dawniej będą rozslawiali nowohuckiego Hutnika na boiskach całej Polski.

A więc zaczynamy. Witaj Ligo!

Gładkie zwycięstwa siatkarzy

Oslabiony odejściem dwu czołowych zawodników do TSC Lipsk zespół siatkarzy z TSC Berlin nie był zbyt groźnym przeciwnikiem dla naszych pierwszoligowców.

Oba spotkania zakończyły się gładkimi zwycięstwami hutników po 3:0.

Hutnicy występowali w nastę-

pującym zestawieniu: Szkutnik, Ruszczyński, Zieliński, Korbęza, Piwowar, Sańka, Adamski, Jaworski, Jezierski, Szewczyk, Stępkiewicz.

W przekroju obu spotkań najlepszą formę wykazali: Szkutnik, Piwowar i Sańka (głównie w pierwszym spotkaniu).

Co nowego w zespole?

Szeregi Hutnika zasilił siatkarz krakowski AZS — mgr Jerzy Piwowar oraz nasz były zawodnik Wiesław Jezierski. Niestety, w pierwszych spotkaniach nie będzie mógł grać kapitan zespołu — mgr Jerzy Szymczyk. Kontuzja jakiej się nabawił w ubiegłym roku jest groźna i nasz „Zorzyk” musi jeszcze kilka spotkań pauzować.

Być może w najbliższych spotkaniach zobaczymy nowych zawodników, którzy zgłosili chęć gry w naszym zespole. Ale w tej chwili nic pewnego nie można na ten temat napisać.

Na dobre powinien wejść do ścisłej kadry wychowanek Hutnika, jeszcze junior — Jacek Sańka, srebrny medalista mistrzostw Europy w Madrycie i br. Również dwaj pozostali juniorzy — Kolo-dziejski i Rzepecki mają największe szanse awansować do kadry pierwszej drużyny.

nek trenera Hajto. Wydaje się, że zespół uwierzył już w swoje możliwości i po falstarcie z Górnikiem Wieliczka odnosi wysokie, przekonujące zwycięstwa, zarówno na swoim terenie, jak i u przeciwników. Obecnie prowadzi stawce wszystkich rywali, lecz dopiero po pojedynkach z krakowskim AZS-em i Śląskiem Tarnowskie Góry będzie można snać realne plany o mistrzostwie.

KOSZYKARZE JESZCZE BEZ FORMY

W dalszym ciągu nie może dojść do formy zespół męski. W kolejnych meczach wyjazdowych uległ bardzo wyraźnie akademikom z Krakowa w stosunku 78:61, a z KS „Gluhy” wygrał różnicą zaledwie jednego kosza. W najbliższą sobotę i niedzielę, we własnej hali hutnicy gościć będą zespoły Śląski Tarnobrzeg i Stal Stalowa Wola. Pierwszy przeciwnik — to aktualny lider tabeli III ligi i — obok AZS-u Katowice i AZS-u Kraków — faworyt rozgrywek. Spodziewamy się ciekawego i na wysokim poziomie stojącego widowiska. (ms)

„PRZESZŁOŚĆ — PRZYSZŁOŚĆ”

Dobrá impreza uczciła młodzież Walcownik Zimnej Błach XXX rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej. Od 23. X. br. do 1. XI. 50 młodych aktywistów ZMS wędrowało szlakiem „przeszłość — przyszłość” z Łopusznej przez Turbacz do Nowego Targu.

W Łopusznej na uroczystej wieczornicy spotkali się z byłymi działaczami PPR, członkami ZBoWiD, przedstawicielami KP PZPR z Nowego Targu, miejscowymi władzami i ludnością. Cześć oficjalną przygotowaną przez ZZ ZMS P-62 umilił występ regionalnego zespołu góralskiego miejscowej szkoły podstawowej, w trakcie którego przeprowadzono zjazd-zgadzanie na temat powstania działalności PPR. Po wieczornicy pod pomnikiem poległych o wyzwoleń narodowe w Ostrowsku złożono wiązanki kwiatów i przy blasku pochodni odbył się uroczysty Apel Poległych.

30. X. od rana na trasę wyruszyły drużyny złotowe. Pełni wrzeń z przebytej trasy spotkali się uczestnicy zjazdu w schronisku Turbacz z przewodniczącym Prez. Pow. RN w Nowym Targu.

Rano i hm. znowu w drogę. Zejście z Turbacza do Kowańca, tutaj spotkanie z Prezydium ZF ZMS Hii., podsumowanie zjazdu i przejazd do Nowego Targu. MD

Hutnik czy AZS Olsztyn?

Już w pierwszym spotkaniu siatkarze Hutnika będą się „potykać” z jednym z kandydatów do mistrzowskiego tytułu — drużyną AZS-u z Olsztyna.

W drużynie naszych gości występuje kilku reprezentantów kraju ze Zduńcówką na czele. Przeciwnik jest więc niezwykle groźny. Jaki zatem będzie wynik spotkania? Oto co nam powiedzieli pracownicy huty, sympatycy siatkarzy.

JÓZEF KOHLBRENER. Jestem przekonany, że oba pojedynki zakończą się naszym zwycięstwem. Pierwszy wygramy 3:0, a drugi 3:1. Ale mimo takich typów sądzę, że walka będzie bardzo zacięta i trudna.

Mgr inż. **ANDRZEJ PIECUCH.** AZS jest bardzo groźnym przeciwnikiem i wytypowanie wyników nie jest sprawą łatwą. Myślę, że pierwszy mecz wygramy 3:1, a drugi 3:2. Bardzo bym się z takiego obrotu sprawy cieszył.

Mgr inż. **JÓZEF MATEJ.** Ciężko będzie. W pierwszym pojedynku będzie 3:1 dla Hutnika, a w drugim 3:2 bo nasi siatkarze będą już zmęczeni.

Inż. **STANISŁAW SLABON.** Swo-

je typy opieram na wypowiedziach mego syna, który jest wernym sympatykiem siatkarzy Hutnika. Nie opuszcza żadnego pojedynku i mówi, że Hutnik jest w dobrej formie. Dlatego typuję oba nasze zwycięstwa. Jeden mecz wygramy 3:2, a drugi 3:1.

Jak widać z wypowiedzi naszych pracowników, wszyscy są optymistami i wierzą w nasze sukcesy. Oby tak było na parkiecie. Czekaemy więc na końcowe gwizdki sędziego.

Przypominamy, że pierwszy mecz rozpocznie się o godz. 16.30, a drugi (w niedzielę) o godz. 14.00. Oba spotkania odbędą się w nowej hali Hutnika na Suchych Stawach.

Sympatyków piłki siatkowej serdecznie zapraszamy.

JÓZEF ZDRADZISZ — kierownik

Czego oczekują kibice?

W przededniu rozpoczęcia rozgrywek ligowych zwróciliśmy się do kilku osób z zapytaniem czego oczekują od siatkarzy w nadchodzącym sezonie. Oto ich wypowiedzi:

JÓZEF ZDRADZISZ — kierownik



Zawodnicy Hutnika (zdj. nr 1), którzy w najbliższym sezonie będą bronić naszych barw w spotkaniach ligowych. Od lewej: Wiesław Jezierski, Tadeusz Jaworski, Jacek Sańka, Stanisław Stępkowski, mgr inż. Jan Ruszczyński, mgr Wiktor Korbęza, mgr inż. Michał Szewczyk, mgr Jerzy Piwowar, mgr inż. Andrzej Adamski i mgr Bolesław Szkutnik. Na zdjęciu brak jest inż. Zdzisława Zielińskiego i mgr Jerzego Szymczyka.

sekcji piłki siatkowej KS Hutnik.

Oczekuję powrotu do dawnej tradycji, kiedy to nasi siatkarze należeli do najlepszych zespołów w kraju. „Zdajcie sobie sprawę” z faktu, że wyraźnie podniósł się poziom w piłce siatkowej, drużyny, które znajdują się w pierwszej lidze reprezentują naprawdę wysoką klasę. Jednak jestem przekonany, że nasi chłopcy będą mieć dużo do powiedzenia i będą należeć do czołowych zespołów ekstraklasy.

Inż. **JAN SIEMIENIEC** — kierownik P-67. Oczekuję dobrej gry. Ładnej i widowiskowej siatkówki. Hutnicy mają wielu sympatyków zarówno wśród młodych jak i starszych wiekiem kibiców, którzy liczą na ładną grę. Mistrzostwa Polski siatkarze Hutnika chyba nie zdobędą, ale liczę na miejsce w czołówce.

Mgr **JANUSZ NELICKI** — trener koordynator KS Hutnik. Drużyna jest do rozgrywek dobrze przygotowana. Śmiem twierdzić, że tak jak nigdy do tej pory. W pierwszych spotkaniach może nawet z tego względu naszym siatkarzom nie wszystko się udać, ale po pewnym okresie czasu uszczęśliwią zawodników „dość do siebie”.

Z każdym meczem powinno być coraz lepiej. Cieszy mnie dobra postawa młodych zawodników Hutnika na czele z Jackiem Sańką. Wiele sobie obiecuję po Jurku Szymczyku, który po wyleczeniu kontuzji wzmocni w sposób istotny siłę zespołu.

Sądzę, że dobre przygotowanie zespołu da rezultaty.

My też oczekujemy od naszych zawodników dobrej gry i... wielu zwycięstw. A od kibiców — prawdziwie sportowego doping, który bardzo pomaga w grze.



Fragment spotkania (zdj. nr 2) pomiędzy Hutnikiem i TSC Berlin. Fot. St. Gawliński

Ochrona przyrody a turystyka

Zdrowy, naturalny pęd do wyjścia w niedzielę i święta poza miasto, kryje w sobie potencjalne niebezpieczeństwo dla przyrody i powinien być regulowany egodnie z zasadami jej ochrony i racjonalnego wykorzystania. Najdoskonalsze nawet ustawy, organizacja, parki, rezerваты, ochrona gatunkowa nie przyniosą zbyt wielkich efektów, jeśli nie będzie powszechnego zrozumienia potrzeby ochrony przyrody. Jeszcze niewiele lat temu, gdy jedyną organizacją turystyczną było PTTK, utarło się przypuszczenie, że za niewłaściwe zachowanie się turystów, szkody w przyrodzie itp. odpowiada PTTK i tam też adresowano wszystkie żale i pretensje.

Obowiązkiem społecznym organizacji i instytucji zajmujących się turystyką i wypoczynkiem jest uświadomienie uczestników wy-

cieczek o znaczeniu ochrony przyrody.

Co powinno się robić na odcinku ochrony przyrody w poszczególnych dyscyplinach turystyki?

Najliczniejszą grupę stanowią turyści wychodzący na krótkie jednodniowe piesze wycieczki w najbliższe okolice miast, oni też najczęściej stają się świadkami niszczenia przyrody. Obowiązkiem turysty jest uświadomienie innych o właściwym zachowaniu się oraz dawaniu osobistego przykładu. Należy więc chodzić wytęczyonymi drogami czy szlakami. Robienie skrótów niszczy roślinność i płoszy zwierzęta. Równie ważnym momentem jest właściwe wybranie miejsca na białak, tylko w miejscach oznaczonych tablicą lub wskazywanych przez służbę leśną. Kołki do namiotu należy mieć swoje, a nie wycinać z pierwszego

NOTATNIK KULTURALNY

Do końca listopada, w Salonie Wystawowym TPSP przy Alfi Róż zwiędzić można interesującą ekspozycję, na którą składają się prace malarskie i grafika Witolda Jańczaka. Przypominamy, iż salon otwarty jest codziennie (z wyjątkiem dni poświęconych), w godzinach od 11 do 18.

W nowym roku kulturalno-osiawiatowym zaciętna zostanie współpracą jednostek gospodarczych i spółdzielczych naszej dzielnicy z placówkami k.o. i tak spółdzielczość pracy „sprawuje opiekę” nad klubem „Wersalik”. Zarząd Dzielnicy ZBoWiD patronuje klubowi „Orbita”. PSS działa w klubie „Centrum A”, a MHD artykułami spożywczymi i przemysłowymi — w „Iskierce”.

Klubowi „Przyjaźń” patronuje Klub Abstynentów „AA”.

Jeszcze w tym roku osiedli mistrzejowicki, se oddanie do użytku nowej placówki kulturalno-osiawiatowej. W nowo wybudowanym pawilonie otwarte zostanie ognisko młodzieżowe MDK im. J. Kórczaka.

Aurelia radzi

Panu Andrejowi G., który prosi o radę w jaki sposób ma zorganizować przyjęcie imiennowe, poświęcam dzisiejszy kącik... Uważam, że najwygodniejszym do podania w czasie towarzyskich przyjęć są kanapki — zwłaszcza wtedy, kiedy prowadzi się skromne gospodarstwo i nie dysponuje odpowiednim nakryciem stołowym. Kanapki przygotowuje się z różnego pieczywa, zazwyczaj pokrajanego w cienkie kromki, które z kolei smaruje się masłem, specjalnie przyrządzonymi pastami (można gotowe kupić w sklepach garmazeryjnych) lub sosem majonezowym.

Oklada się je następnie ozdobię wędliną, rybą lub innymi produktami doboranymi zawsze pod względem smaku, jak również wyglądu zewnętrznego. Kanapki powinny być bardzo kolorowe. Kolorystyczne efekty osiąga się przy pomocy pomidorów, pasemka papryki surowej lub marynowanej, sosu pomidorowego (lub innych podobnych), ogórków, przeciętych zielonych liści pora itp. Kanapki podaje się w jednym lub kilku rodzajach — zawsze jednak każdy gatunek powinien znajdować się na oddzielnym półmisku.

Do przygotowania kanapek można użyć różnego rodzaju pieczywa. Mogą to być długie bulki pszenne, chleb razowy lub pszenny albo pumpernikiel. Pieczywo na kanapki nie powinno być świeże, żeby nie kruszyło się i nie deformowało przy krajaniu (z wyjątkiem pumpernika, który ma być tylko świeży). Dla uzyskania pożądanego efektu, kanapki jednego rodzaju podane obok siebie na jednym półmisku trzeba przygotować z kromek pieczywa o jednakowym kształcie pp. z równo przykrojonych prostokątów, trójkątów itp.).

Ażby kanapki nie straciły na wartości, wyglądzie i smaku, przygotowuje się je jeżeli to możliwe, bezpośrednio przed podaniem (najwyżej 1-2 godz.). Zapas kanapek jeszcze nie podanych na stół, przykrywa się lekko zwilżoną serwetką lub muslinem — jest



Jesienno-zimowy komplet z grubej wełny. Jest bardzo praktyczny ze względu na wyszczuplający sylwetkę krój. Nadaje się na każdą figurę bez względu na wiek i tuszę. Ubiór prezentuje modelka z moskiewskiego Domu Mody.

Ocena działalności samorządów osiedlowych

Władze dzielnicowe poświęciły ostatnio wiele uwagi ocenie działalności samorządu mieszkańców na terenie dzielnicy. Sprawy te omawiano również na październikowej Sesji DRN, analizując pracę komitetów osiedlowych za okres ostatniej kadencji, tj. od lutego 1965 do października 1971.

Ocena na ogół wypadła pozytywnie, wielokierunkowa działalność komitetów przyczyniła się do dalszego umocnienia więzi DRN z mieszkańcami dzielnicy. Dotyczy to szczególnie akcji czynów społecznych. Śmiało można stwierdzić, iż nastąpiła dalsza integracja ludności, duże zaangażowanie mieszkańców w sprawy osiedla.

Na ogół dobrze układała się współpraca

komitetów osiedlowych z innymi organizacjami społeczno-politycznymi, z ADM-mi itp.

Poza pozytywami, są i negatywy, niedociągnięcia w pracy samorządu mieszkańców. Szczególnie słabą aktywność przejawiali komitety osiedlowe w zakresie działalności kulturalnej i społeczno-wychowawczej wśród mieszkańców, wiele do zyczenia pozostawia utrzymanie porządku publicznego. Bardzo dobrze pracowały w bieżącej kadencji komitety osiedlowe osiedli: Zgody, Krakowiaków, Na Wzgórzach, Hutnicze, Stalowe, Centrum A, Centrum B, Na Skarpie, Na Stoku, Zesławickie ZCZB, Słoneczne, XX-lecia PRL, Jagiellońskie, Górali, Spółdzielcze, Kolorowe, Sportowe, Lubocza i Mogiła.

W listopadzie planuje się wybory do komitetów osiedlowych. Wybrani zostaną nowi działacze społeczni, ludzie, cieszący się zaufaniem i na nich ciężar będzie obowiązek bardziej aktywnej, niż dotychczas, działalności samorządu mieszkańców, osiągnięcia lepszych efektów wciągnięcia do pracy społecznej jak największej liczby obywateli.

(bg)

Nikom nadmiar wiedzy nie grozi. Ale, czy absolwent trzyletniej szkoły zawodowej nie jest jeszcze przygotowany do zawodu i musi dodatkowo chodzić na kurs, żeby zostać wykwalifikowanym robotnikiem? Czy technik musi zaliczać kurs mistrza w zawodzie? Czy matura w państwowej szkole, gdzie uczy przeciwko kwalifikowani peda-

GŁOS MŁODYCH

karuzela personalna. Jeszcze kumoterstwo. Domagała z P-50 proponuje żeby o awansie decydowała fachowość. Ale i działanie społeczne, w którym człowiek przeciwko sprawdza swe umiejętności organizatorskie. Gdy jest dwóch równorzędnych kandydatów na wyższe stanowisko, otrzymać je

przedtem leżącymi poza zasięgiem krytyki. Takim jest szkolenie, które niewiele więcej dawało wiedzy, niż codzienna gazeta, to Koła Młodych Specjalistów, które niedaleko wyszły poza sformułowanie szerokiego — programu działania.

Adam Migas z aglomerow-

SZANSE I PERSPEKTYWY

powinien społecznik. Tak jest na wyższych szczeblach. Idzie o to, by tak było też i na samym „dole”. Ło tam częściej preferuje się wygodnego niż dobrego.

Zrobiono wiele

Wiele też jeszcze trzeba zrobić. Postulatów stałe przybywa. To normalne. Im więcej spraw zostaje załatwionych, tym więcej dostrzega się nowych. Nie podejmuje się już czynów społecznych, byle tylko zapisać ilość godzin i powieścić o tym w referacie. Rozwiązano problem stażystów. Wprowadzono zmiany w stylu pracy ZMS, częściej jest kontakt Zarządu Fabrycznego z kołami, odeszli „aktywiści”, którzy potrafili tylko ślizgać się po problemach i patrzeć na swój osobisty interes.

Teraz zaczyna się dyskusja nad innymi zagadnieniami,

ni proponuje — zamiast szkolenia można by organizować kluby dyskusyjne.



Jerzy Nykiel

Jerzy Nykiel widzi przyczynę klęski kół młodych specjalistów w ogólnikowym i zbyt szerokim programie. Gdyby tak zajęły się one Turniejem Młodych Mistrzów Techniki, gdyby młodzi specjaliści u-

dzielali pomocy kandydatom na racjonalizatorów, to nie odpadałoby połowę projektów w wyniku niedopracowania.

Potrąfiliszy podjąć i zrealizować wiele inicjatyw — mówią aktywiści ZMS. Potrąfiliszy uporać się z wieloma gnębiącymi młodych sprawami.

Najbardziej obchodząca młodzież sprawą jest własne mieszkanie. Długoletnie oczekiwanie w kolejce, metraż nieuwzględniający możliwości rozwoju rodziny (wyjątek stanowią M-3, ale przecież rodzina z jednym dzieckiem, nie jest ideałem) przede wszystkim uderzają w młodych, startujących dopiero w życie.

Antek Skóra z W-1 mówi: — To przecież nas najwięcej czeka na mieszkania. Nie mamy długiego stażu, ale najgorsze warunki startu. Bo postawiono kiedyś problem na głowie — najpierw miesisz mieszkanie, a potem możesz myśleć o własnych czterech ścianach.

Konferencja nie zakończyła dyskusji, którą zainicjowano grubo przed rozpoczęciem kampanii sprawozdawczo-wyborczej. I ta dyskusja, którą w redakcji prowadziliśmy i ta, którą toczyli delegaci na konferencji, to tylko wycinek. Uchwały aktywów ZMS, jakie zapadły, zamykają jeden rozdział, by otworzyć nowy. I tak być musi, jeśli organizacja chce wykorzystać swą szansę — autentyczne przywództwo młodzieży, na które zapracuje gdy zawsze trafnie i z pełnym oddaniem jej problemy będzie rozwiązywać.

S. NOWAKOWSKI

lace nieuczciwe i wcale nie wpływają na przyspieszenie realizacji projektów racjonalizatorskich.

Aby poprawić sytuację w zakresie dokumentacji muszą być spełnione między innymi następujące warunki:

- Projekty przyjmowane do prób lub realizacji przez kierowników poszczególnych wydziałów powinny być w większym stopniu dopracowane.
- Do W-92 wydziały powinny przysyłać tylko te projekty, dla których dokumentacja musi być wykonana w Wydziale W-92. Dokumentacja do projektów drobnych powinna być realizowana przez konstruktorów wydziałowych.
- Jależy skończyć z praktykowaniem „przechowywania” w W-92 projektów, z którymi nie wiadomo co zrobić.
- Wydziały muszą zdawać sobie sprawę, że jeżeli projekt został skierowany do W-92 celem realizacji dokumentacji, to należy go również uwzględnić w kwartalnych potrzebach wydziałowych.

Uważamy, że aby przyspieszyć realizację projektów racjonalizatorskich musi nastąpić poprawa pracy w tym zakresie na wszystkich szczeblach. Nie pomoże podpowiadanie innym co mają robić jeżeli nie dopilnuje się sprawy w własnym podwórku.

Niedociągnięcia w zakresie racjonalizacji są w HiL duże i możemy je przyspieszyć jedynie wspólnymi siłami. (jd)

W hutniczych szkołach

W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca odbyła się w Zasadniczej Szkole Zawodowej HiL inauguracja roku szkoleniowego, szkolnej organizacji ZMS.

Praca szkoleniowa prowadzona jest w ramach Koła Młodych Racjonalistów, które powstało z inicjatywy ZS ZMS.

Koło Młodych Racjonalistów stawia sobie za cel pogłębienie wiedzy, głównie z dziedziny filozoficzno-socjologicznej. Wszyscy uczniowie mają tu możliwość wykazania się swoim ocytanieniem, samodzielnością myślenia i dyskusowania, umiejętnością operowania argumentacją zaczerpniętą z materiałów źródłowych.

Cykl nowych szkoleń rozpoczął wykład lektora KW PZPR — Jana Czerniawskiego na temat „O szczególnie ważnych postawach młodzieży w rozwoju demokracji socjalistycznej, w świetle wyciecznych na VI Zjazd Partii”.

Po prelekcji młodzież wzięła udział w dyskusji na poruszone tematy. M. in. mówiono o perspektywie zjednoczenia wszystkich organizacji młodzieżowych, zwiększenia udziału młodzieży w zarządzaniu, o przyszłym modelu szkoły zakładowej i o wyciecznych na VI Zjazd Partii.

Rokrocznie w ZSZ HiL odbywa

się konkurs na wzorowego ucznia w zawodzie formierzo-odlewnik.

Konkurs odbywał się w trzech etapach. Do decydującej „rozgrzewki” zakwalifikowało się dwóch uczniów z naszej szkoły, z których Henryk Wawrzyk okazał się najlepszy i zdobył maksymalną ilość punktów w obu częściach konkursu — teoretycznej i praktycznej. Jemu też zostanie wręczona I nagroda na Centralnej Akademii z okazji Dnia Odlewnika, która odbędzie się w dniu 11 grudnia br. w Sremitu.

Sukces Henryka Wawrzyka jest również sukcesem nauczycieli, którzy go do konkursu przygotowali. Do nauczycieli tych należą: mgr inż. J. Słusarek i mgr inż. W. Dubiński oraz z praktycznej nauki zawodu — K. Ziabka i W. Zajac.

Uczniowie przykładowej szkoły zawodowej HiL brali również udział w innym konkursie na popularyzację czytelnictwa i prenumeratę prasy technicznej organizowanej przez WCT NOT przy współudziale Min. Oświaty.

Nasza szkoła kontynuując dawną tradycję zajęła I miejsce oraz zdobyła nagrodę w wysokości 5 tys. złotych.

Klub „Śródpole” w nowym sezonie

III Tydzień Kultury Studenckiej

Klub „Śródpole” ZDK HiL jest obecnie jedyną placówką kulturalną na terenie Nowej Huty realizującą konsekwentnie program współpracy z środowiskiem studenckim Krakowa. Początek dał I Tydzień Kultury Studenckiej zorganizowany przez klub oraz Komisję Kultury przy RO ZSP w listopadzie 1969 roku. Niezwykle popularność imprezy zaświadczona wyjątkową frekwencją około 300 osób dziennie i żywiołowym przyjęciem przez widownię prezentowanych programów, skłoniła do stałych kontaktów ze studentami.

Warto nadmienić, że w roku kulturalnym 1970/71 poza zorganizowanym II Tygodniem Kultury Studenckiej, miesz-

Zobowiązania junaków OHP

- Z okazji VI Zjazdu naszej partii junacy 141 OHP zobowiązali się przepracować w czynie społecznym 4500 roboczogodzin, z czego:
 - 2500 rbg. na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina,
 - 1500 rbg. przy budowie parku w Bieńczycach w Nowej Hucie oraz
 - 500 rbg. przy porządkowaniu zieleni w rejonie zakwaterowania.

Podjęte zobowiązanie zostanie zrealizowane do dnia rozpoczęcia VI Zjazdu, a meldunek o jego zakończeniu zostanie przesłany pod adresem Zjazdu. Jednocześnie 141 OHP wywya junaków pozostałych hufców woj. krakowskiego do podejmowania podobnych zobowiązań.

Ponadto informujemy, że junacy dokonali wpłaty pieniężnej w wysokości 1740 zł na budowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

kańcy naszych hoteli zobaczyli kilka interesujących studenckich programów.

Organizowane imprezy pozwalają środowisku robotniczemu Huty im. Lenina poznać możliwości twórcze studentów oraz różne formy rozrywki, jakie to środowisko proponuje. Prawie zawsze znajdują się chętni poznania bliżej warunków studiów na poszczególnych uczelniach, stąd jesteśmy świadkami częstych dyskusji prowadzonych po występach. Ma to niewątpliwie pozytywny wpływ na integrację obu środowisk, sprzyja wzajemnemu poznaniu się.

Oto program imprez III Tygodnia Kultury Studenckiej. Imprezy na Forum zapraszamy, odbywać się będą w Klubie „Śródpole” w Grebalowie.

Od 12 bm. — wystawa prac studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

15. XI, godz. 18 — Uroczyste otwarcie III Tygodnia Kultury Studenckiej. Program estradowy w wykonaniu dwóch zespołów 102-ykowych: „Artur”, „Medicus”, piosenkarzy studenckich oraz Studio Baletu Nowoczesnego „Kontrast” WSWF.

16. XI, godz. 18 — Dzień Folkloru — Skalni, Ex-Animo.

17. XI, godz. 18 — Dzień Teatru. Teatr Akademii Medycznej: „Zwierzęta Hrabiego Calostro” A. Bursy. Balet Form Nowoczesnych AGH.

18. XI, godz. 18 — Koncert piosenkarzy studenckich.

19. XI, godz. 18 — Wieczór literacko-muzyczny w wykonaniu studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej oraz Politechniki Krakowskiej.

20. XI, godz. 17 — Koncert non-stop zespołów muzycznych. Zakończenie III Tygodnia Kultury Studenckiej.

Śladem naszych publikacji

Niedociągnięcia w dziedzinie racjonalizacji muszą być przewyciężone wspólnymi siłami

W odpowiedzi na nasz artykuł „Jak odzyskać zamrożone miliony” otrzymaliśmy list od Zarządu Koła KTIR przy Wydziale Projektowo-Konstrukcyjnym HiL. Z wyjaśnieniami w nim zawartym zgadzamy się w zasadzie, z pewnymi jednak zastrzeżeniami. Jeżeli Społeczna Pracownia Techniczna Wydz. W-92 opracowuje tyle dokumentacji do projektów racjonalizatorskich ile wykazuje w swych sprawozdaniach dla KTIR HiL, to dlaczego istnieją tak wielkie zaległości? Dlaczego wydziały huty wysuwają tyle pretensji, dlaczego narzekają na niedostateczną współpracę?

Poniżej treść listu KTIR przy Wydz. W-92.

Nawiązując do Waszego artykułu pt. „Jak odzyskać zamrożone miliony” zamieszczonego w „Głosie Nowej Huty” Nr 39/772 z dnia 2. X 71 r. pragniemy wyrazić swój pogląd na problemy związane z opracowywaniem dokumentacji do projektów racjonalizatorskich.

W w/w artykule działacze KTIR-ów z Wydziałów HiL wypowiadają się na temat przyczyn przedłużania się realizacji projektów racjonalizatorskich. Za podstawową przyczynę tego zjawiska uważają brak dokumentacji technicznej, a winą za ten stan rzeczy obciążają W-92. Nasz pogląd w aspekcie szerszego spojrzenia na te sprawy tylko częściowo pokrywa się z wypowiedziami dyskutantów.

Uważamy że wiele zanie-

Na odbudowę Zamku w Warszawie

Miło nam podać do wiadomości, że Klub TPPR w Nowej Hucie wpłacił na konto odbudowy Zamku Królewskiego dochód z dwóch imprez artystycznych organizowanych w klubie.

Kwota 795 zł — to jeszcze jedna „cegielka” od młodzieży Nowej Huty.

dbań na tym odcinku w Hucie im Lenina jest również ze strony wydziałów. Na potwierdzenie tego przytoczymy kilka faktów. Przy obecnie posiadanym potencjale W-92 nie jest w stanie zaspokoić w 100 proc potrzeb wydziałów HiL w zakresie dokumentacji technicznej, w tym również do projektów racjonalizatorskich. W związku z powyższym jesteśmy zmuszeni realizować w pierwszej kolejności te zlecenia, które są bardzo ważne i pilne dla huty.

O tym, które zlecenia są najpilniejsze decydują wydziały, gdyż w przesłanych do W-92 kwartalnych wykazach potrzeb same ustalają kolejność ich realizacji.

Trudno sobie wyobrazić, aby działająca przy W92 Społeczna Pracownia Techniczna załatwiła w całości sprawy dokumentacji do projektów racjonalizatorskich, której nie można wykonać w godzinach służbowych. Dla informacji podajemy że w/w pracownia u biegłym roku zrealizowała w czynie społecznym kompletną dokumentację do ok. 50 projektów racjonalizatorskich i zweryfikowała dokumentację dostarczoną przez twórców do ok. 80 projektów, na łączną sumę ok. 9000 godz.

Sytuacja uległaby radykalnej poprawie gdyby wydziały w większym stopniu zadbały o zabezpieczenie dokumentacji do projektów racjonalizatorskich we własnym zakresie. Szereg zleceń na opracowanie dokumentacji przesyłanych do W-92 nie powinno w ogóle do nas trafiać. Przecież każdy z podstawowych wydziałów HiL posiada konstruktora wydziałowego, który mógłby dokumentację tę zrealizować w godzinach służbowych (a może i coś w godzinach społecznych jak to czynią nasi konstruktorzy). Niestety tak się nie dzieje i dużo drobnych projektów wydziały przesyłają do W-92.

Przesyłane są zlecenia również na taką dokumentację, która jak się później okazuje nie była nikomu na nic potrzebna.

Do Wydziału Projektowo-Konstrukcyjnego powinny być kierowane te projekty racjonalizatorskie, do których opra-

cowanie dokumentacji wymaga większego nakładu pracy, a dają naprawdę duże efekty ekonomiczne i w dziedzinie BHP.

Zdarza się i tak, że przesyłane do W-92 projekty są niedopracowane tak pod względem technicznym jak i formalnym (brak opinii głównych branżystów itp.). Po otrzymaniu takiego projektu do opracowania, konstruktor nasz traci bardzo dużo czasu na rozzeznanie zagadnienia. Po rozzeznaniu okazuje się niekiedy że rozwiązanie (przyjęte w wydziale do realizacji) nie polepsza a czasem wręcz pogarsza efekty ekonomiczne lub warunki BHP.

Bywa często i tak, że projekt zostaje w wydziale przyjęty do realizacji, a następnie wydział nie wiedząc co z nim uczynić przesyła go do W-92 bez umieszczenia do kwartalnych potrzeb w zakresie kolejności realizacji zleceń.

W takiej sytuacji z góry wiadomo, że dokumentacja nie może być szybko zrealizowana, ale jest wytłumaczenie: „W-92 nie wykonał jeszcze dokumentacji”. Takie praktyki są da-

Górale powołujących się na znajomość z Leninem żyje w Białym Dunajcu i okolicy co najmniej kilkunastu. Rozmawiałem ledwo z kilkoma. Do tych chyba zaliczyć można osiemdziesięcioletnią Antoninę Cudzieh-Biernacką (Biały Dunajec, ul. Lenina 11).

Kiedy Lenin z żoną mieszkali w Białym Dunajcu, p. Antonina liczyła lat 22-23 i była ich najbliższą sąsiadką. (Do dzisiaj mieszka w tym samym domu, oddalonym od „Domu Lenina” nie więcej niż 20 m.) Ponadto Antonina Cudzieh była przyjaciółką Wiktorii Buła, służącej Uljanowych, która prawie każdą wolną chwilę spędzała w towarzystwie swej starszej przyjaciółki. Antonina Cudzieh wspomina też, że aby dostać się z domu do ulicy, zawsze musiała przechodzić pod oknami mieszkania Lenina. Z tej racji bardzo często spotykała się bądź z N. Krupską, bądź z jej matką.

— Czy w czasie tych przypadkowych spotkań rozmawiała pani z nimi?
— Rozmawiałam z Krupską. Mówiliśmy sobie „dzień dobry” — wymie-

Górale podhalańscy o Leninie

nialiśmy uwagi na temat różnych codziennych spraw.

- A z Leninem?
- Spotykałam Lenina bardzo rzadko. Ciagle był zajęty pisaniem, czytaniem lub rozmowami z przychodzącymi do niego ludźmi. Często też chodził w góry.
- A ci ludzie, którzy przychodzili do niego, czy to byli tutejsi gazdowie?
- Nie, obcy.
- Czy pamięta pani, w jakim czasie dotarła na Podhale wieść mówiąca o tym, że ten, który tu mieszkał — jest Leninem?
- Już dawno, po pierwszej wojnie.
- A może inni zapamiętali więcej niż

sedziwa i nie używająca prawie wcale gwary góralskiej — A. Cudzieh?

OKTAWIAN HUTNICKI



Antonina Cudzieh-Biernacka do dzisiaj mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie dunajecckiego „Domu Lenina”.

Program działalności kulturalnej Zakładowego Domu Kultury HIL, wzbogać cię niedawno nowy cykl programowy pn.: „Niedziele dla hutników”. Imprezy te — „łatwe, lekkie i przyjemne” (jak powiedziałaby Kydryńska) — cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności, wśród naszych hutników jest bowiem wielu takich, którym najbar-

Niedziele dla hutników

dziej popularna rozrywka — telewizja — nie wystarcza. W każdą niedzielę wieczorem (bo wtedy odbywa się ten program) kawiarnia zapelnia się „po brzegi”. Trudno się dziwić. Można tu spędzić przyjemnie czas, słuchając i oglądając ulubionych artystów „na żywo” — nie przez szybki mały ekran, podyskutować, wypić dobrą kawę w przyjemnej atmosferze kawiarni (miesięczny repertuar — będzie urozmaicony tak, by zadowolić wszystkich).

Mała sala nie jest w stanie pomieścić wszystkich sympatyków niedzielnych spotkań z kulturą. Z tego też względu postanowiono dedykować poszczególne „niedziele” wyróżniającym się wydziałom, brygadam, kołom ZMS itp.

Dotychczas gościli w kawiarni: 10.10 — zespół „Old Metropolitan Band”, 7.11 — Anna Zebrowska i Andrzej Sikorski — piosenkarze studenckie, konferansjerkę prowadziła doskonalą w tej roli Krzysztof Materna.

Al najbliższe plany programowe? 14 listopada kawiarnia będzie gościła grupę mocnego uderzenia — krakowski zespół „Dzambli”, a 28 bm. — wystąpią siostry Knapik, śpiewające i tańczące w ludowych rytmach. (g)

Uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela

Bogaty jest tegoroczny program obchodów „Dnia Nauczyciela” na terenie dzielnicy. Już dzisiaj, 13 listopada o godz. 12 planuje się otwarcie warsztatów szkolnych w Technikum Budowlanym! W ramach „Dni”, swój jubileusz z okazji dziesięciolecia pracy obchodzić będzie szkoła podstawowa nr 87 im. Janka Krasińskiego. Uroczystości rozpoczną się 17 bm. o godz. 13, w budynku szkoły.

W dniach od 17 do 19 bm., na terenie Nowej Huty odbędzie się szereg środowiskowych spotkań nauczycielskich, m. in. nauczycieli-członków ZMS z kierownictwem ZD ZMS, nauczycieli-emerytów, aktywistów samorządu spółdzielczości mieszkaniowej z zarządem SM „Hutnik”.

Kronika Olimpiady Kulturalnej HIL

W każdy wtorek i piątek, w godzinach od 16 do 18, w Domu Kultury HIL, ul. Majakowskiego 2 (pokój nr 18) odbywają się konsultacje dla uczestników konkursu recytatorskiego X Olimpiady Kulturalnej HIL.

Na konsultacje plastyczne, z udziałem prof. Włodzimierza Hodysa organizatorzy zapraszają do kawiarni ZDK HIL 30 listopada, o godz. 18.30.

ZDK HIL udziela również pomocy uczestnikom konkursu wokalnego, organizując z zainteresowanymi konsultacje muzyczne.

W sprawie ustalenia terminów rozgrywek ewidencyjnych konkursu czytelniczego, poszczególne wydziały huty powinny kontaktować się z biblioteką Domu Kultury HIL przy ul. Majakowskiego 2. (bg)

19 listopada, w Młodzieżowym Domu Kultury im. J. Korczaka planowane jest uroczyste posiedzenie kolektywu pedagogicznego MDK, połączonego z dekoracją działacza kultury odznaczeniami „Budowniczy Nowej Huty”.

Ponadto szkoły i placówki oświatowe będą miejscem imprez pn. „Młodzież — nauczycielom”, uroczystych apeli, spotkań, zabaw itp. Większość tych imprez odbędzie się 19 i 20 listopada.

Najważniejszą imprezą ogólnodzielnicową, uroczysty kon-

cert z okazji „Dnia Nauczyciela” odbędzie się w Teatrze Ludowym, 22 bm. o godz. 16.45. W czasie spotkania nastąpi wręczenie odznaczeń przodującym nauczycielom.

Termin otwarcia Klubu Nauczyciela w Nowej Hucie został przesunięty na 24 listopada. O godz. 16, w szkole podstawowej nr 91 nastąpi uroczyste otwarcie ośrodka nauczycielskiego, w którym mieścić się będzie Klub Nauczyciela, biblioteka pedagogiczna, ośrodek metodyczny i siedziba ZNP. (bg)



Nie ma kolaczy bez pracy. Nie ma też dobrego śpiewu bez nieustannych prób i ćwiczeń. Wiedza o tym dobrze zarówno uczestniczki zajęć w „Studium Piosenki” MDK, jak i ich instruktor — mgr I. Czech, którego zapal w nauczaniu młodzieży śpiewu, budzi wiele uznania. (OKT)

Hotele na starcie

4 listopada odbyło się spotkanie inauguracyjne VII Olimpiady Kulturalnej HIL, w którym udział wzięli m. in.: dyrektor administracyjny HIL, mgr Jan Kania, sekretarz propagandy KF PZPR Józef Węgiel, sekretarz organizacyjny Rady Kombinatu Edward Kotuła, kierownik Wydziału Kwater Zbiorowych Józef Skibiński, przedstawiciel centralnego samorządu hoteli Jan Pogoda oraz kierownik ZDK HIL mgr Mieczysław Jedynak.

Część artystyczną zapewnił hotel nr 2, prezentując program estradowo-muzyczny oraz członkowie Estrady Piosenki Domu Kultury HIL.

Tegoroczna olimpiada dla mieszkańców hoteli pracowniczych HIL składa się z 5 konkursów: tj. oświatowy, czytelnicz, inicjatyw artystycznych, inicjatyw społecznych oraz konkurs na „Imprezy warszyskie”. Warunkiem przystąpienia hotelu do imprezy

jest udział co najmniej w 3 konkursach.

Organizatorami VII Olimpiady Kulturalnej Hoteli Pracowniczych HIL jest Rada Zakładowa Kombinatu, Wydział Kwater Zbiorowych HIL, Centralny Samorząd Hoteli Hutniczych oraz ZDK HIL.

Dla najlepszych przewidziane są nagrody pieniężne. Zwycięzca imprezy otrzyma Puchar KF PZPR oraz nagrodę w wysokości 3 tys. zł, III nagroda wynosi 2 500 zł, a III — 2 zł. Ponadto planuje się 5 wyróżnień po 1 tys. zł.

Zwycięzcom konkursu plastycznego i czytelniczego przyznane zostaną nagrody indywidualne.

VII Olimpiada Kulturalna HIL trwać będzie do końca lutego 1972 r., impreza finałowa przewidziana jest w połowie kwietnia przyszłego roku w Ognisku Młodych ZDK. W czasie spotkania nastąpi wręczenie nagród i dyplomów oraz wystąpią najlepsze zespoły hotelowe. (bg)

imprez sportowych i turystycznych.

NOWE INWESTYCJE NA ZALEWIE

Ośrodek wypoczynkowo-sportowy na Zalewie wymaga jeszcze dalszej rozbudowy i modernizacji, zagospodarowania i wyposażenia w urządzenia turystyczne. Obecnie w toku są prace dokumentacyjne inwestycji, na kwotę 12 mln zł.

Na uwagę zasługuje projekt dużego amfiteatru, restauracji, planuje się przystanek wodną, plac zabaw dla najmłodszych i szereg innych obiektów.

Założenia realizowane będą w latach 1971 do 1974.

REMONTY ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH

Obecnie trwają prace remontowe w barze „Bachus”. Po ich zakończeniu planuje się otwarcie jadalni, bez piwa, co zmieni z pewnością charakter lokalu, inni też będą jego konsumenci.

W tym roku niewielkie remonty przeprowadzone zostaną w dwu innych zakładach gastronomicznych, barze „Orion” i restauracji „Jubilatka”.

ROZWÓJ SPORTU MASOWEGO

W najbliższych latach władze dzielnicowe poświęcą dużo uwagi rozwojowi sportu masowego w Nowej Hucie. M. in. planuje się rozwój sekcji sportowych w nowohuckich szkołach oraz objęcie nauką pływania dzieci klas II. Więcej organizować będziemy dzielnicowych spartakiad osiedlowych, szkolnych „dni sportu”, spartakiad zakładowych.

Planuje się także rozwój akcji „otwartych boisk”; w okresie zimowym młodzież powinna mieć do swojej dyspozycji co najmniej 25 lodowisk zlokalizowanych w różnych osiedlach.

W przyszłości robić się będzie starania, aby nie tylko zwiększyć ilość imprez sportowych o charakterze krajowym, lecz również i międzynarodowym. (bg)

W NASZEJ DZIELNICY



UBRANIA Z „TORLENU” NA EKSPORT

Jedną z nowohuckich spółdzielni, Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Rzemiosło” produkuje na eksport ubrania męskie, szyte z nowoczesnych tkanin, typu „torlen”. Dostawy eksportowe stanowią ponad 83 proc. ogółu produkcji spółdzielni, a ich odbiorcą jest Związek Radziecki.

Planowana wartość dostaw eksportowych na rok 1971 wynosi ponad 40.500 tys. zł, dzięki umowom na rok przyszły nastąpi dalszy wzrost dostaw o 3,6 proc. Te tendencje wzrostowe są wynikiem przede wszystkim dużej opłacalności eksportu.

W najbliższym czasie planuje się zakup nowoczesnych maszyn prasowniczych, tak bardzo potrzebnych w spółdzielni.

2 TYS. WNIOSKÓW ROCZNIE

W okresie ostatniej kadencji do Kolegium Karno-Administracyjnego wpłynęły 9.552

wnioski o ukaranie, co stanowi ponad 2 tys. wniosków rocznie.

Największą ilość wniosków sporządza KD MO, za zakłócenie spokoju i porządku publicznego w stanie nietrzeźwym (blisko 4.200 wniosków), wykroczenia drogowe (ponad 1800), oraz drobne kradzieże i oszustwa (około 1130).

Z analizy wniosków wynika, iż 85 proc. obwinionych o zakłócenie porządku w stanie nietrzeźwym — to mieszkańcy hoteli lub osoby, dojeżdżające do pracy w naszej dzielnicy. Niepokojący jest fakt, że dalej się wyraźnie zauważać wzrost ilości młodzieży, w wieku od 17 do 25 lat, popełniającej wykroczenia z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

35 KÓŁ PTTK

Oddział Miejski PTTK liczy 35 kół, zrzeszających ponad 1700 osób. W 1970 r. koła te zorganizowały kilkanaście wyścigów oraz 6 rajdów, również w bieżącym roku oddział ma na swym koncie szereg



Działający przy „Ognisku Młodych” ZMS, Klub Szachowy, jest wspólnym dziełem KS „Hutnik” i Klubu „Ogniska Młodych”. Jego historia jest jeszcze bardzo krótka, ale działalność — obfita. Zyczyć by sobie tylko należało, aby nowo powstały Klub, wziął pod swe opiekunów skrzydła, wszystkie sekcje szachowe, istniejące przy świetlicach osiedlowych, z całej dzielnicy — co niniejszym gorąco postulujemy. Pożytek stad pływacki, może okazać się w przyszłości wręcz rewelacyjny! Czekamy więc na odzew działaczy Klubu Szachowego jak też — świetlic osiedlowych. (OKT)

CO W TYGODNIU?

W tym tygodniu w kinach i teatrach Nowej Huty:

KINA
SWIT od 13 do 14 bm. godz. 16 i 19 „Plac Czerwony” prod. ZSRR, doz. od lat 14, od 15 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Beatrice Cenci” prod. włoskiej, doz. od lat 18, następny program: „Arabska” prod. angielskiej, doz. od lat 14.
SWIT Mała Sala 11 do 14 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Medea” prod. włoskiej, doz. od lat 18, od 15 do 18 bm. godz. 15, 17 i 19 „Lilijka” prod. jugosłowiańskiej, doz. od lat 16, od 19 do 22 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Muriel” prod. francuskiej, doz. od lat 16.
SWIATOWID od 11 do 14 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Szerokość geograficzna zero” prod. japońskiej, doz. od lat 14, od 15 do 17 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Nie lubię poniedziałku” prod. polskiej, doz. od lat 11, od 18 do 21 bm. godz. 16, 18 i 20 „Winnetou w Dolinie Śmierci” prod. jugosłowiańskiej, doz. od lat 11.
SWIATOWID Mała Sala od 11 do 14 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Planeta małp” prod. USA, doz. od lat 14, od 15 do 17 bm. godz. 15, 17 i 19 „Siedem razy kobieta” prod. włoskiej, doz. od lat 18, od 18 do 21 bm. godz. 15, 17 i 19 „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” seria I, prod. polskiej, doz. od lat 14.
SFINKS od 13 do 14 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Aleksander Nowski” prod. ZSRR, doz. od lat 14, od 15 do 17 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Sekrety wierznych żon” prod. włoskiej, doz. od lat 18, od 18 do 21 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Doczekaj zmiroku” prod. USA, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY
13 bm. godz. 19.15 „Damy i huzary”, 14 bm. godz. 19.15 „Damy i huzary”, 15 bm. teatr nieczynny, 16 bm. godz. 10.00 „Zolnierz i królowa” (bajka), 17 bm. godz. 18.00 „Damy i huzary”, 18 bm. godz. 19.15 „Damy i huzary”, 19 bm. godz. 19.15 „Sennik współczesny”.

SCENA NURT 11
13 bm. godz. 19.15 „Dzień dobry Mario”, 14 bm. godz. 19.15 „Dzień dobry Mario”, 15 bm. teatr nieczynny, 16 i 17 bm. godz. 16.00 „Dzień dobry Mario”, 18 bm. ten sam program godz. 17.00 i 19 bm. również „Dzień dobry Mario” o godz. 19.15.

TELEWIZJA 13-19 BM.
SOBOTA — 9.00 Geografia, 3.55 Zoologia, 10.30 Teoria uwodzenia

Kolejna, szósta dekada w Klubie Prasy „Ruch” w Nowej Hucie poświęcona jest republice Kuby. W spotkaniu inauguracyjnym, jakie odbędzie się 18 listopada o godz. 18 udział weźmie m. in. ambasador Republiki Kuby w Polsce, Jorge Bolaños Suarez.

W następnych dniach do 27 bm. odbędzie się szereg ciekawych imprez, mających na celu zapoznanie mieszkańców dzielnicy z życiem politycznym, społecznym, gospodarczym a przede wszystkim kulturalnym tego kraju.

19 bm., w ramach Dekady Kuby planowany jest recital fortepianowy stypendystki Konserwatorium Moskiewskiego, Mięwska Fel-

Dekada Republiki Kuby w Klubie MPiK

nandez Brito. Na programłoży się kubańska muzyka ludowa oraz kilka utworów kompozytorów europejskich.

W następnym dniu odbędzie się projekcja filmów, nagrodzonych na festiwalach światowych. Ich tytuły: „Lucia” oraz „Rok 10 miljonów”. Kolejne spotkanie — to wieczór kineematografii kubańskiej. Po filmie, pt. „Śmierć biurokraty”, nagrodzonym na Festiwalu w Wenecji, dyskusję poprowadzi mgr Maria Małatyńska.

23 bm. planowany jest wieczór poezji. W programie „Śpiewak z Kuby” (Nicolas Guillen), wykonawcami są: Krystyna Serusiówna, Tadeusz Malak i Henryk Matwiżyn.

Spotkanie z cyklu „Stodowiska literackie” tym razem nosi tytuł „Kubański płomień”. W wieczorze udział biorą: Minovska Fernandez Brito, Luis Suardias, oraz Jan Zych. Impreza odbędzie się 24 listopada, jak zwykle prowadzi ją dr Zbigniew Siatkowski.

„Międzynarodowe Forum Młodzieżowe” — spotkanie studentów kubańskich, studiujących w Polsce z młodzieżą Nowej Huty — planowane jest 25 bm., w następnym dniu — wieczór muzyki mechanicznej pn. „Popularna muzyka kubańska” prowadzi rada muzyczna — nagra kubańskich Nilo Rodriguez.

27 bm. — zakończenie Dekady Republiki Kuby. W programie: recital Marka Grechuty i zespołu „Anawa”.

W czasie trwania dekady w Klubie Prasy przewidziane są wystawy: plakatu i fotograficzna.

W imieniu organizatorów Dekady Republiki Kuby gorąco zapraszamy na wszystkie imprezy. Początek — godz. 18. (bg)

ATRAKCYJNE WYSTĘPY

Rozpoczyna się (jak zwykle jesienią...) sezon estradowy. I tak w nowohuckim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki (godz. 18) już w najbliższą niedzielę 14 bm. odbędzie się recital Wojciecha Młynarskiego obejmujący szereg nowych niedawno skomponowanych pozycji repertuarowych. Popularny i lubiany piosenkarz, autor wielu znanych przebojów, którego teksty nagradzane były na wielu piosenkarskich festiwalach, wystąpi z Adrianna Godlewską.

Natomiast 24 listopada o godz. 17 i 20 w Hali Garazy odbędzie się występ Cygańskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Roma”. W ostatnich miesiącach koncertował on za granicą, m. in. we Francji i NRD zyskując duże uznanie i sympatie publiczności. Dodajmy, że w najbliższym czasie planowany jest wyjazd zespołu do USA i Kanady.

Sympatyków popularnej Zgadj Zgaduli niechcy wiadomości, że kolejna impreza odbędzie się w Nowej Hucie w dniach 3 i 4 grudnia. W części artystycznej udział wezmą m. in. Sienka Kozłowska, Bolesław Gromnicki oraz zespół „Hagaw” z Andrzejem Rosiewiczem.

POGODA

PO CIEPLYSZYCH i na ogół słonecznych pierwszych dniach listopada przyszła jesienią szaruga. Sprowadziły ją niż z nad południowego Bałtyku i wyż nad zachodniej Europy, dając północno-wschodni wiatr. Nad Europę środkową, a więc także nad Polskę napływa mroźne powietrze pochodzenia arktycznego. Powoduje to wzrost zachmurzenia z miejscowymi opadami deszczu bądź mżawki. W najbliższych dniach będzie nadal chłodno, temperatura od 2 do 8 stopni, w nocy przymrozki tym silniejsze, im dłuższe rozpozodzenia.

PROMYK

PO CIEPLYSZYCH i na ogół słonecznych pierwszych dniach listopada przyszła jesienią szaruga. Sprowadziły ją niż z nad południowego Bałtyku i wyż nad zachodniej Europy, dając północno-wschodni wiatr. Nad Europę środkową, a więc także nad Polskę napływa mroźne powietrze pochodzenia arktycznego. Powoduje to wzrost zachmurzenia z miejscowymi opadami deszczu bądź mżawki. W najbliższych dniach będzie nadal chłodno, temperatura od 2 do 8 stopni, w nocy przymrozki tym silniejsze, im dłuższe rozpozodzenia.

Z sympozjum na temat prasy technicznej



**SYMPOZJUM
REDAKTORÓW CZASOPISM
TECHNICZNYCH
KRAKÓW LISTOPAD 1971**



W okresie przygotowań do Zjazdu Partii aktyw NOT-owski w ramach dyskusji środowiskowych zorganizował w dniach 4 i 5 bm. spotkanie z redaktorami 42 czasopism technicznych.

Omówiono znaczenie HIL w gospodarce narodowej, wiodącą rolę w postępie technicznym jak i program rozwoju regionu i konieczności udziału nauki w tym procesie.

Dużo miejsca poświęcono problemom usprawnienia systemu informatyki i zarządzania, automatyzacji i programowaniu produkcji maszyn matematycznych.

Towarzysz Klasa położył szczególny nacisk na znaczenie krakowskiego środowiska naukowego — drugiego po Warszawie największego skupiska wysokokwalifikowanej kadry naukowej, jego udziału w rewolucji naukowo-technicznej.

W klubie NOT-u zorganizowano również z tej okazji wystawę czasopism technicznych. Największy tego typu wydawca na świecie — Wydawnictwo Czasopism Technicznych — 70 tytułów o jednorazowym nakładzie przekraczającym milion egzemplarzy — znakomicie zaprezentował swój dorobek.

Sympozjum przyczyniło się nie tylko do pogłębienia znajomości problemów nurtujących ów środowiska ale i do zbliżenia, lepszego wzajemnego poznania między dziennikarzami a kadrami inżynieryjno-technicznymi.

Na zdjęciach: migawki z sali obrad i wystawy.

(elem.)

Fot.: ST. GAWLIŃSKI

Do redakcji nadszedł tej treści list. Cytujemy:

Jako mieszkańcy Dzielnicy Nowa Huta, korzystamy z usług pralniczych Zakładu nr 8 Spółdzielni Pracy w Krakowie, zlokalizowanego w Nowej Hucie os. Stoneczne bl. 9. Z usług tego zakładu jesteśmy zadowoleni, gdyż są wykonywane bardzo solidnie i w terminie.

Ostatnio powiadomiono nas, że Zakład Pralniczy nr 8 ulega likwidacji na skutek, rzekomo złych warunków BHP.

Obok dotychczasowego lokalu zakładu nr 8 jest lokal zajmowa-

Czy słuszna decyzja?

ny przez Przedsiębiorstwo Miejskie Pralnie — jest on naszym zdaniem niewykorzystany, zatrudnia obecnie prawdopodobnie 2 pracowników, a obok w pomieszczeniach Zakładu nr 8, którego jesteśmy klientami pracuje około 15 osób. Potwierdza to fakt, że Zakład jest o wiele mniejszy od lokalu zajmowanego przez Miejskie Pralnie. Dla mieszkańców Dzielnicy Nowa Huta jest naprawdę niezrozumiałe dlaczego zakład dobrze pracujący, wykonujący usługi solidnie ulega likwidacji.

W ramach odnowy, o której tak dużo się ostatnio mówi w dyskusjach przed VI Zjazdem PZPR, zapytujemy — dlaczego likwiduje się zakład dobry, dobrze pracujący, wykonujący usługi w terminie i solidnie, pozostawiając obok punkt nie wykorzystany. Czyżby działała tuła, bezdusza formalność, a nie interes społeczeństwa?

Naszym zdaniem — ludzi pracujących, uważamy że zakład spółdzielczy tego typu winien być zlokalizowany na terenie dzielnicy Nowa Huta, pozwoli to nawet na prowadzenie pewnego rodzaju współzawodnictwa, między tego typu jednostkami usługowymi.

Na srebrnym ekranie

**„PLAC CZERWONY”
REŻYSERIA: WASILIJ ORDYŃSKI
PRODUKCJA: RADZIECKA
KINO: „ŚWIT”, do 14 bm.**

Akcja filmu toczy się w latach 1918-1919. Jego bohaterami są ludzie, którzy różnymi drogami trafili do formujących się sił zbrojnych Republiki Rad i z tą armią związali swój los.

Scenariusz Dunskiego i Frida zwyciężył w konkursie na literacki projekt filmu o tematyce leninowskiej, ogłoszonym przed kilkoma laty przez Komitet do spraw Kinetematografii przy Radzie Ministrów ZSRR i Związek Filmowców Radzieckich. Zdjęcia nakręcono w okolicach miasta Ilepaja na Łotwie, pod Jarosławiem i na Placu Czerwonym w Moskwie. Głównym konsultantem wojskowym był marszałek Iwan Koniew, który w wojnie domowej brał udział jako komisarz pułkowej.

Film jest czarno-biały, szerokoekranowy, w polskiej wersji językowej.

**„LEKARZ KASY CHORYCH”
REŻYSERIA: LUIGI ZAMPA
PRODUKCJA: WŁOSKA
KINO: „ŚWIATOWID”, 15-21 bm.**

Jest to barwna, szerokoekranowa komedia obyczajowa, będąca w równej mierze filmem Luigiego Zampy co Alberto Sordiego — nie tylko dlatego, że jest niemal wyłącznie napisem aktorskim popularnego komika, ale również i z tej przyczyny, że Sordi był inicjatorem filmu i współautorem scenariusza.

Treść komedii oparto na powieści Giuseppe d'Agata, lekarza z Bolonii, który obecnie porzucił już swój zawód. Na konferencji prasowej w 1968 roku z okazji rozpoczęcia zdjęć do filmu, dr d'Agata

powiedział: „Moja książka jest testamentem lekarza, oskarżeniem sytuacji wciąż jeszcze aktualnej. Właśnie w tych dniach wybuchł w Ferrarze nowy skandal na podobnym tle”.

ZAKUPILIŚMY

„Wujaszek Wania” — barwna adaptacja sztuki Czechowa. Portrety psychologiczne ludzi zwiędzionych, że przegrali swe życie. Film nagrodzony Srebrną Muszlą na tegorocznym festiwalu w San Sebastian. W rolach głównych, m. in. znakomici aktorzy — Siergiej Bondarczuk i Innokentij Smoktunowski.

„Klucz” — epizod z czeskiego ruchu oporu. Po zamachu na Heydricha okupanci rozpoczęli akcję odwetową, aresztując m. in. wybitnego działacza ruchu komunistycznego Jana Zikę. We wspomnieniach rannego Ziki otywały ważne wydarzenia. Film zrealizowano z okazji 30 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Kolor, szeroki ekran.

(dr)

OGŁOSZENIA DROBNE

Uczciwego znalazcę aparatu fotograficznego „Zorka 6” zgubionego 7 listopada br. na wycieczce Wyzd. PT w Konikach — proszę o skontaktowanie się z nr tel. 428-99 lub wewn. 55-61.

Kierowco, uważaj na przechodniów, zwalnij pojazd przy zbliżeniu się do przejść dla pieszych!

KĄCIK FILATELISTYCZNY

Polskie samoloty z 1939 roku

Poczta Polska wprowadziła do obiegu trzy nowe znaczki 90 gr., 1.50 i 3.40 zł. Znaczki przedstawiają typy samolotów, które brały udział w walkach obronnych w 1939 roku. Na pierwszym (90 gr.), sylwetki dwóch samolotów myśliwskich typu P-11 C, na drugim — samoloty liniowe PZL 23 A „Karas” i na trzecim — bombowiec PZL 37 B „Łoś”. (kp)



ZBoWiD — młodzieży

Zarząd Oddziału ZBoWiD w Nowej Hucie organizuje w swoim Klubie na os. Centrum C cotygodniowe spotkania z młodzieżą dzielnicy, połączone z interesującymi prelekcjami, ilustrowanymi filmami dokumentalnymi.

Spotkania cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Młodzież traktuje je jako najciekawsze lekcje historii i wychowania obywatelskiego. Przew. Sekcji Kulturalnej Oddziału kol. Cz. Jezierski — przez odpowiedni dobór tematyki i prelegentów przyciąga do klubu coraz więcej słuchaczy.

Działalność wychowawcza Oddziału nie ogranicza się tylko do spotkań w klubie. Kilkudziesięciu prelegentów dociera do wszystkich szkół i ośrodków skupiających młodzież. Organizuje się spotkania rocznicowe.

W rocznicę powstania LWP odbyło się wiele spotkań z udziałem żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, byłych więźniów politycznych i partyzantów.

Scena „NURT 71”

Otwarta! — Zamieszczając do zdjęć, pochodzące z inauguracyjnego spektaklu sztuki A. Bednarza „Dzień dobry Mario” — pragnę przede wszystkim zaszykalizować Czytelnikom, iż to co jeszcze wczoraj było ledwo w sferze zamierzeń — dzisiaj jest już faktem dokonany, zasługującym na naszą uwagę, ludzie ciepło naszych uczuć. Sądzę bowiem, że scena „NURT 71”, bardziej niż jakakolwiek inna, jest w stanie zaspokoić nasze potrzeby, nasze gusty.

(OKT.)



HUMOR — rys. B. Kurjanowicz



Z niedalekiej przeszłości...

Człowiek — Świat — Polityka

Każda rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przypomina o wielkim znaczeniu Października dla losów świata. Sygnalizujemy właśnie z tej tematyki nowe książki. A więc:

Książka I. A. Krasina — „Lenin, rewolucja, współczesność”. Autor wybiła w tej pracy leninowską teorię rewolucji socjalistycznej ponieważ właśnie Lenin miał możliwość uogólniania doświadczeń rozpoczętej międzynarodowej rewolucji proletariackiej przez okres niewiele dłuższy od pięciu lat. W ciągu tych lat potrafił Lenin wykryć najważniejsze prawidłowości rewolucji społecznej proletariatu, określające główną treść całej epoki.

Wielka bitwa społeczna o przejęcie ludzkości do najbardziej postępowych form ustroju społecznego trwa. Droga do zwycięstwa prowadzi przez szereg rewolucji socjalistycznych i narodowowyzwoleńczych. Tymaczy to aktualność i żywotność leninowskiej teorii rewolucji.

Lenina „O obronie socjalistycznej ojczyzny” jest to dzieło, które ukazuje nam przede wszystkim

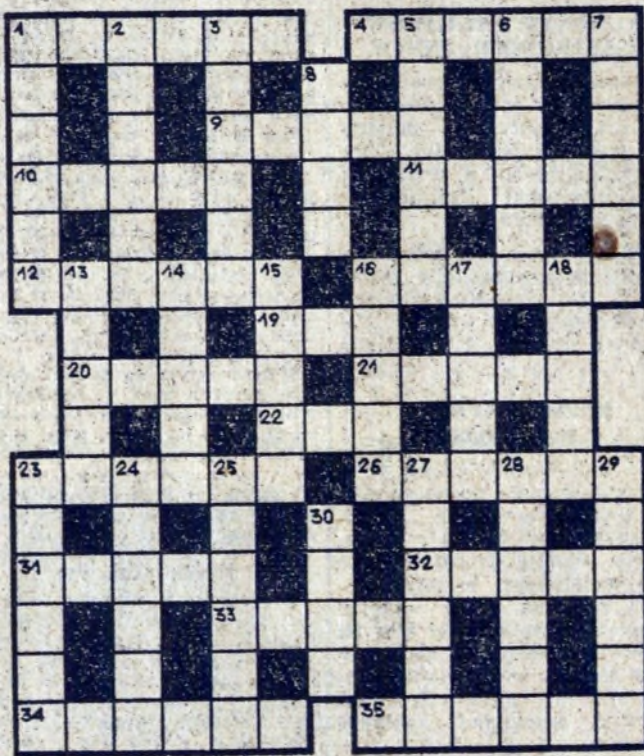
działalność Lenina jako przywódcy klasy robotniczej, przywódcy słowa i czynu, teorii i praktyki walki klasowej. Lenin jako działacz polityczny i wojskowy, genialny przywódca mas pracujących, łączył w jednolity całość polityczną i wojskowe zadania, które stały przed proletariatem i jego partią na wszystkich etapach rozwoju rewolucji w Rosji. Z imieniem W. I. Lenina ściśle związane są narodziny Radzieckich Sił Zbrojnych i ich sławna historia.

Komitet Łódzki PZPR wydał książkę pt. „Wspomnienia weteranów rewolucji 1905, 1917 roku”. Autorzy tych wspomnień są weteranami dwóch rewolucji — Rewolucji 1905-1907 i Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wszyscy ludzie od najmłodszych lat swego życia pracowali ciężko w fabrykach i w większości nie mieli warunków zdobycia ogólnego lub zawodowego wykształcenia. Wszyscy już w latach młodości wzięli się z ruchem robotniczym i do dziś związani są z Partią. Aktywnie uczestniczą w życiu politycznym i społecznym naszego miasta. Książka zawiera wspomnienia 13 działaczy ruchu robotniczego i ukazuje udział Polaków w Rewolucji Październikowej.

Krystyna Ciałoń

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. kieruje słońcem, 4. ubranie robocze sportowca, 9. tarcza wykonana przez Hełajstosa dla Zeusa, 16. przedmiot czci religijnej wspólnot rodowych, 11. jest w bezczelce i w kapeluszu, 12. mechaniczne połączenie wałów w samochodzie, 16. łąka w lesie, 19. płynnie przez Stargard Szczeciński, 20. jabłko wręczył Afrodycie, 21. trener naszej kadry kolarskiej, 22. kucharz okrętowy, 23. polska nieszka, 26. nie zawodowiec, 31. słynna opera Pucciniego, 32. przy

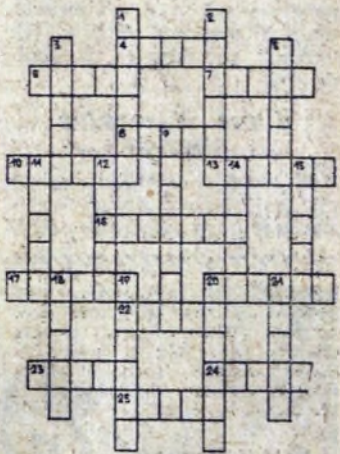
jego zdobywcy w 1793 r. odznaczył się Napoleon Bonaparte, 33. filtr w twoim organizmie, 34. obronny, zaczepny lub owoc, 35. wędlna — palce lizać.
Pionowo: 1. ocenia dzieła literackie, filmy, 2. żołnierz (często najejmy) ciężkiej jazdy, 3. niedokrwiłość, 5. naczynie do wody, 6. z fizyki znana pt. pochyła, 7. matka Apollina i Artemidy, 8. napój z Żywca, 13. fampa wisząca z kłosem, 14. koń na konie, 15.

miasto pow. w woj. rzeszowskim, 16. nosi ją milicjant, 17. atrybut marszałka sejmu, 18. nad Notecią w pow. wyrzyckim, 23. zawody sportowe, więc, 24. jedna ze stron monety, 25. awantura; banda lo-

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. wymieniana jest często razem z alfą, 6. nabożnisz, 7. smakołyk na patyku, 8. w butelce lub na ulicy, 10. nierządnicza, rozpustnica, 13. lukowe sklepienie na filarkach, 16. np. Teliga, 17. republika w Ameryce Środk., 20. zamienił go rencista, 22. chodzisz „am na widowiska sceniczne, 23. sniki z miazgi, pozostał na sztydach fryzjerskich, 24. część W. Brytanii ze stolicą Cardiff, 25. obraz religijny.

Pionowo: 1. z nią na słońce, 2. jęcz nogi, 3. z niego Tales, 5. smarszka w tkaninie, 9. odpowiedź na zarzuty, krytykę, 11. zespół jednostek wyróżniających się spośród otoczenia, 12. system rządów, ustrój państwa, 14. nie ma go głupi, 15. wyścig koni 3-letnich na dystansie 2400 m, 18. państwo ze stolicą Kaitmandu, 19. chorobliwe: obniżenie napięcia mięśni, 20. stolica Armenii, 21. wyspa na Bałtyku należąca do NRD.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM

„WITAMY ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA”

NAGRODY — BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 42 WYLOSOWALI:

Elżbieta Rogula — Nowa Huta, os. Sportowe 15 m. 3, Maria Bzibziak — Nowa Huta, os. Ogrodowa 6 m. 20, H. Goleniec — Nowa Huta „os. Szkolne 24 m. 37, Izabela Janowska — Kraków 39, os. Strusła 4 m. 99, Marek Legerski — Nowa Huta, os. Kolorowe 13 m. 38.
Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

Wśród czytelników, którzy do dnia 19 listopada br. nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

„GŁOS NOWEJ HUTY”
Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony bezpośrednio — 428-99 przez centralę HIL — 448-60 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 53-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, Włocławek 1.